

Gnieźnieńskie spotkania Jana Szydłaka

Wczoraj w Gnieźnie w Zakładach Przemysłu Odzieżowego odbyło się spotkanie aktywu partyjnego i kierownictwa zakładu w którym uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie — Stanisław Kulesza oraz inni delegaci na V Zjazd PZPR z Ziemi Gnieźnieńskiej. Uczestnicy spotkania zwiedzili gnieźnieński „POLANEX”, gdzie zapoznali się z warunkami pracy oraz z perspektywą rozbudowy zakładu.

Następnie J. Szydłak udał się do Żydowa w pow. gnieźnieńskim gdzie dokonał otwarcia nowego domu socjalnego miejscowego PGR. Po zwiedzeniu nowego obiektu odbyło się spotkanie z miejscową ludnością. J. Szydłak, zapoznał zebraną z obecną sytuacją w rolnictwie oraz z perspektywą mechanizacji i modernizacji prac rolnych w PGR-ach. I sekretarz KW PZPR omówił też sprawy budownictwa mieszkaniowego i socjalnego w wielkopolskich PGR-ach. (jch)

Święta narodowe Austrii i Iranu

Z okazji święta narodowego Republiki Austrii, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta republiki dr. Franza Jonasa.

Z okazji święta narodowego Iranu, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depesze gratulacyjną do szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego Aryamehra. (PAP)

28 października

50-lecie Republiki Czechosłowackiej

Korespondenci PAP w Pradze red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:

Jak wiadomo, 28 października jest dniem 50-lecia proklamacji niezawisłości państwa czechosłowackiego. 50-lecie to

Wiceminister Kuzniecowa w CSRS

Minister spraw wewnętrznych CSRS, Jan Pelnarz, przyjął 25 bm. przedstawiciela Rady Ministrów ZSRR, pierwszego wiceministra spraw zagranicznych, Wasilija Kuzniecowa.

W przyjacielskiej rozmowie J. Pelnarz i W. Kuzniecowa wymienili poglądy na sprawy interesujące obie strony. (PAP)

Znów incydenty izraelsko-jordańskie

Jak wynika z doniesień agencji prasowych w czwartek soldateska izraelska wielokrotnie naruszyła linię przetrwania ognia między Izraelem a Jordanią prowokując niebezpieczne incydenty zbrojne. Strzelanina w dolinie rzeki Jordan była w czwartek wyjątkowo zaciekała i z małymi przerwami trwała prawie cały dzień. Wojska izraelskie ostrzeliwały pozycje jordańskie z broni maszynowej i ogniem artyleryjskim. (PAP)

29 bm -VIII plenum CRZZ

We wtorek, 29 bm. odbędzie się w Warszawie VIII posiedzenie plenarne CRZZ. Plenum rozpatrzy sprawozdanie głównego inspektora tu pracy z realizacji ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy, a także uchwał Rady Ministrów i CRZZ w sprawie bhp oraz poprawy jakości odzieży ochronnej i roboczej. PAP



Zakończenie konferencji przedjazdowej warszawskiej organizacji PZPR

Z. Kliszko delegatem na V Zjazd partii

W piątek w godzinach wieczornych zakończyła obrady warszawska konferencja przedjazdowa PZPR. Konferencja podsumowała dorobek warszawskiej organizacji partyjnej w dyskusji przedjazdowej oraz wybrała 74 delegatów na V Zjazd PZPR. Ponadto stołeczną organizację partyjną reprezentować będzie na zjeździe 15 delegatów wybranych w największych zakładach stolicy.

W obradach uczestniczyli I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego, sekretarz KC Zenon Kliszko.

W drugim dniu konferencji zabrał głos 17 mówców.

W czasie obrad delegacja pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych złożyła W. Gomułce meldunek o realizacji zobowiązań podjętych przez budowniczych Warszawy i Mazowsza na czesć V Zjazdu PZPR. Dotychczas zrealizowane zobowiązania szacuje się na ok. 368 mln. zł, na ogólną wartość podjętych wynoszącą ponad 440 mln. zł. Dzie

ki czynowi zjazdowemu budowniczych mieszkańcy stolicy i woj. warszawskiego otrzymają m. in. ponadplanowo przeszło 1100 izb mieszkalnych.

Wśród delegatów wybranych na V Zjazd PZPR znajdują się: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko oraz działacze centralni: E. Babiuch — kierownik wydziału organizacyjnego KC W. Kasperski — prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowych, J. Lenart — red. naczelny „Współczesności”, prof. J. Pajestka — dyr. Instytutu Planowania, M. Milezarek — przewod. ZG Ligi Kobiet, Z. Resich I prezes Sądu Najwyższego, oraz członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW J. Kępa.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos W. Gomułka. Jego wystąpienie przyjęło gorącą owa-

Wojewódzka konferencja PZPR w Lublinie

Z udziałem 343 delegatów, reprezentujących ponad 100-tysięczną rzeszę członków partii woj. lubelskiego rozpoczęła się w piątek w Lublinie 2-dniowa przedjazdowa konferencja wojewódzka PZPR.

Uczestnicy konferencji ocenili pracę wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie międzyjazdowym, podsumowali dorobek dyskusji nad tezami na V Zjazd PZPR oraz wytyczyli kierunki pracy i zadania na przyszłość. Konferencja w bierze 76 delegatów na V Zjazd partii. Łącznie z 8 delegatów wybranych w największych zakładach pracy, organizację partyjną Ziemi Lubelskiej reprezentować będzie na Zjeździe 84 delegatów.

Na obrady przybył m. in. sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński. (PAP)

Nowe koryto Warty otwarte dla żeglugi

Nowe koryto Warty udostępnione zostało wczoraj żegludze. Z tej okazji odbyła się uroczystość, na którą przybyli prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej Janusz Grochulski, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Łangowski, konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odinokow i inni zaproszeni goście.

Uroczyste otwarcie nowego koryta żeglownego Warty odbyło się na PS „Dziwona”, z którego pokładu zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z postępiami robót przy budowie wezła wodnego Poznania. Po meldunku nadzorczy dróg wodnych Czesława Koniecznego złożonego na ręce prezesa J. Grochulskiego, ten ostatni wydał polecenie ustawienia znaków określających drogę wodną dla statków i barek mających płynąć nowym korytem.

Regulacja Warty w obrębie Poznania prowadzona jest w trzech etapach. Pierwszy zrealizowany zostanie do 1970 roku. Większość prac jest już wykonana. Aby zakończyć pierwszy

etap, trzeba jeszcze przebudować basen portowy oraz wykonać małą architekturę w obrębie nowego koryta: od Mostu

Dokończenie na str. 2

Toczą się zacięte walki w Nigerii

Jak wynika z komunikatów napływających z Nigerii, w kraju tym toczą się w dalszym ciągu zacięte walki. W czwartek siły federalne wycofały się pod naporem wojsk secesyjnych w rejonie Ahoada. Do zaciętych starć doszło również w pobliżu miejscowości Azumini. (PAP)

POZNAN
SOBOTA
26
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 255 (7681)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W trzecim dniu wizyty w Bagdadzie

Przewodniczący Rady Państwa PRL zwiedził obiekty irackiego przemysłu

Powrót M. Spychalskiego do kraju

Trzeci i ostatni dzień pobytu w stolicy Iraku — Bagdadzie, przewodniczący Rady Państwa PRL Marszałek Polski Marian Spychalski wykorzystał na zwiedzenie rafinerii naftowej Daura na przedmieściach Bagdadu, a następnie Muzeum Irackiego.

Rafineria Daura jest największym tego typu zakładem produkcyjnym Iraku. Przerabia ona rocznie do 2,5 mln. ton ropy naftowej, stanowiącej podstawowe bogactwo kraju, leżącego między Eufratem a Tygrysem. Rafineria ta jest zakładem państwowym. Jej zbudowanie jest krokiem naprzód w kierunku rozwoju irackiego naftowego przemysłu naftowego, który będzie się umacniał w miarę uzyskiwania pełnej niezależności przez Irak w przemyśle naftowym. Przewidziana jest budowa dwóch dalszych rafinerii.

Przewodniczący Rady Państwa PRL, oprowadzany przez dyrektora naczelnego zakładów, Chaleda Ahmeda Junisa, przeszedł przez poszczególne oddziały produkcyjne, z uwagą wysłuchując udzielanych mu wyjaśnień.

W późniejszych godzinach przedpołudniowych Marian Spychalski i Ahmed Hasan Al-Bakr kontynuowali rozmowy polityczne. Wyniki tych rozmów podsumowuje wspólny komunikat polsko-iracki. Piątkowe rozmowy cechowała również atmosfera serdeczności, szczerości i wzajemnego zrozumienia.

W rozmowach przedyskutowano całokształt aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Rozmowy wykazały zrozumienie obu stron potrzeby jednoci w walce przeciwko imperializmowi w każdym miejscu, gdzie aktywizuje on swe siły: w Europie zachodniej poprzez neofasizm i na wschodzie poprzez syjonizm.

W godzinach wieczornych przewodniczący Rady Państwa PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski zakończył oficjalne rozmowy z pre-

zydentem Iraku Ahmedem Hasanem Al-Bakrem i powrócił do Warszawy. (PAP)

Wspólny komunikat polsko-iracki

Na zakończenie rozmów polsko-irackich w Bagdadzie opublikowano wspólny komunikat. Stwierdzono m. in.:

Podczas rozmów i spotkań, które przebiegały w atmosferze szczeroci i wzajemnego zrozumienia, omówiono zagadnienia dotyczące dalszego rozwoju i pogłębienia wzajemnych stosunków polsko-irackich oraz dokonano wymiany poglądów na temat aktualnych zagadnień sytuacji międzynarodowej.

Strona polska wyraziła uznanie za przyjęcie i powitanie zgotowanego jej przez naród i rząd Iraku, będące wyrazem jednoci obu przyjaźnionych krajów i narodów w walce przeciwko siłom imperializmu jak neofasizm w Europie czy syjonizm na Bliskim Wschodzie.

Omawiając problemy związane z agresywną wojną prowadzoną przez Stany Zjednoczone w Wietnamie, obie strony stwierdziły zgodnic, że jedynie pod warunkiem całkowitego zaprzestania przez Stany Zjednoczone bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu obecne rozmowy w Paryżu mogą doprowadzić do politycznego rozwiązania tego konfliktu i osiągnięcia trwałego pokoju z pełnym poszanowaniem praw i niezależności narodu wietnamskiego.

Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosił prezydenta Republiki Irackiej do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie to zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Większa aktywność dyplomatyczna NRF

NRF wzmogła ostatnio działalność dyplomatyczną w krajach Ameryki Łacińskiej i na Półwyspie Iberyjskim. Jak wiadomo na kontynencie południowoamerykańskim przebywa obecnie wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Willy Brandt, a z oficjalną wizytą do Hiszpanii i Portugalii udał się sam kanclerz NRF, Kiesinger. Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że oprócz spraw gospodarczo-politycznych przedmiotem rozmów, jakie przedstawiciele rządu bońskiego przeprowadzają na obu kontynentach świata są także możliwości zakładania baz wojskowych NRF za granicą.



Brązowy medal siatkarek

W 14 dniu XIX. Igrzysk Olimpijskich w Meksyku kolejny medal tym razem brązowy zdobyły siatkarki. W ostatnim meczu turnieju olimpijskiego pokonały one reprezentację Peru. Dobrze spisał się również kajakarz Władysław Szuszkiewicz, który w finałowym biegu jedynek wywalczył czwarte punktowane miejsce.

SIATKÓWKA KOBIEC

Piękny sukces odniosły nasze siatkarki, które w Meksyku obroniły trzecią pozycję, zdobyta na poprzednich Igrzyskach w Tokio. W ostatnim meczu turnieju Polki pokonały drugą Peru 3:1 (15:10, 14:16, 15:9, 15:8). Tak więc do kraju polska drużyna powróci z brązowym medalem. Na turnieju w Meksyku nasze reprezentantki zostały wyprowadzone jedynie przez siatkarki Japonii i Związku Radzieckiego.

W meczu z Peru nasz zespół zaprezentował się bardzo dobrze, mając cały czas znaczną przewagę. Jedynie szalonej ambicji Pe-

Dokończenie na str. 2

Przemówienie Wł. Gomułki na konferencji warszawskiej — str. 2.

Delegaci na V Zjazd z woj. krakowskiego i łódzkiego

Jak już informowaliśmy w czwartek w Krakowie i Łodzi zakończyły się przedjazdowe konferencje wojewódzkie PZPR. Podczas obrad dokonano wyboru delegatów na V Zjazd PZPR. Wśród wybranych w Krakowie znajdują się członek Biura Politycznego KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC PZPR Artur Starewicz. Delegatem Ziemi Łódzkiej jest m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński.

Bunt w armii sajskońskiej

Konferencja prasowa przewodniczącego delegacji DRW na rozmowy paryskie

Przedstawiciel rządu DRW na oficjalnych rozmowach z przedstawicielami USA w Paryżu minister Xuan Thuy odpowiadał na pytania dziennikarzy, reprezentujących wielkie organy prasy światowej, którzy prosili go o skomentowanie polityki Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

Niejednokrotnie mówiliśmy już — oświadczył Xuan Thuy — i mogę tylko powtórzyć, że pokojowe rozwiązanie problemu wietnamskiego paraliżują Stany Zjednoczone, które kontynuując agresywną politykę i ignorując protesty światowej opinii publicznej z uporem odmawiają zaprzestania bombardowań i innych aktów wojennych przeciwko DRW.

Czy widzi pan jakiś postęp w dyskusji nad sprawami znajdującymi się na porządku dziennym rozmów paryskich? — zapytał jeden z dziennikarzy amerykańskich.

Trudno zobaczyć cokolwiek przez zasłone padających na nasz kraj bomb — odpowiedział Xuan Thuy. Nawet jeśli by Stany Zjednoczone zaprzestały bombardowań, musielibyśmy stwierdzić, że uczyniły to bardzo późno. Oczywiście, lepiej późno niż wcale. Tylko po zaprzestaniu amerykańskich nalotów na DRW moglibyśmy przejść wreszcie do omówienia w Paryżu innych interesujących obie strony problemów.

POGODA

26 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami, głównie na południu niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 4 st. na północnym wschodzie do 12 st. na południu. Wiatry słabe z kierunków zmiennych

Prezydent de Gaulle przybył do Ankarv

Jak donosi agencja AFP, gen. de Gaulle i towarzyszące mu osoby przybyły w piątek o godzinie 12 GMT do Ankarv. PAP

Ruszyła produkcja „Polsilverów“

W łódzkich zakładach wyrobów metalowych „Wizamet” otwarto został nowy oddział produkcji ostrzy do golienia w oparciu o licencje znanej angielskiej firmy Wilkinson.

Beda one produkować rocznie 50 mln. sztuk najwyżej jakości. W przyszłości produkcja zwiększy się do 100 mln. sztuk, co zaspokoi potrzeby kraju, a także pozwoli rozwinąć opłacalny eksport. (PAP)

Wzrost zaufania do partii i jej polityki

Przemówienie W. Gomułki na warszawskiej konferencji PZPR

I Sekretarz KC stwierdził na wstępie, iż referat tow. Kępy i liczne wystąpienia delegatów oddają dość wiernie obraz warszawskiej organizacji partyjnej. Przyszłość ona na Zjazd z pokaznym dorobkiem w każdej dziedzinie swej działalności.

Partia jako kierownicza siła narodu musi rozwiązywać wiele problemów — stwierdził Władysław Gomułka. Wszystkie są doniosłe. Zadaniem zawsze aktualnym, zadaniem warunkującym sprawne działanie partii jest troska o jej kierownictwo, instancje, aktywność, każdego członka partii o jednolitość jej szeregów, o wysoki poziom ideowy, o wieź partii z masami, o dobre przewodzenie klasie robotniczej i narodowi w dziele budownictwa socjalistycznego, o prawidłowe sprawowanie kierowniczej roli partii.

Przypominając przytoczone w toku konferencji dane obrazujące rozwój warszawskiej organizacji partyjnej w okresie, jaki upłynął od IV Zjazdu PZPR, mówca stwierdził, iż masowy napływ do organizacji świadczy o wzroście zaufania ludzi pracy do partii, do jej polityki. Jest to zjawisko pozytywne, przemawiające na naszą rzecz, na korzyść warszawskiej organizacji. Wskazuje na słusność generalnej linii partii i na właściwość jej realizacji przez warszawską organizację partyjną.

Masowemu napływowi nowych kandydatów i członków towarzyszy stosunkowo duży ubytek z jej szeregów. W ciągu 4 lat wykluczono z warszawskiej organizacji 12 tys. osób. Nad tym zjawiskiem — stwierdził Władysław Gomułka — nie należy przechodzić do porządku dziennego.

Szybki wzrost szeregów partii stawia doniosłe zadania. Przede wszystkim istnieje — podkreślił I Sekretarz KC — generalna potrzeba wzmocnienia szkolenia partyjnego i pracy ideowo-wychowawczej. Do partii wstępują na ogół ludzie pod względem ideowym jeszcze nie ukształtowani, z dobrymi intencjami, ale i z własnym bagażem myślowym i ideologicznym, z pozostałościami jakie pozostawiła stara epoka kapitalizmu i które ciąży na świadomości każdego człowieka. Władysław Gomułka podkreślił, że braki w szkoleniu ideologicznym, zaniedbania w przekształcaniu nowych członków partii w bojowych komunistów, mogłyby doprowadzić do bardzo złych skutków.

Mówca przypomniał KPP i PPR — partie kadrowe, do których wstępowały tylko lu-

dzie zdecydowani, określili ideowo. Dziś partia jest masowa, dwumilionowa. Gdyby rzeczywiście — wychodząc z klasycznej definicji marksizmu — o partii jako przodującym oddziale klasy robotniczej i narodu — każdy członek partii przodował w swoim środowisku, zadania nasze byłyby dwukrotnie łatwiejsze.

Podkreślając wagę pracy ideowo-wychowawczej również dla politycznego oblicza partii w przyszłości, I Sekretarz KC stwierdził, że w pracy tej istnieją zaniedbania, w tym sensie, że nie jest ona prowadzona na miarę potrzeb wynikających z dynamicznego wzrostu szeregów partyjnych.

Mówiąc o młodym pokoleniu, które zwiększa szeregi partii, Władysław Gomułka podkreślił, że podobnie jak każda nowa generacja — dąży ono do ulepszenia życia, chce czegoś nowego, posiada własne aspiracje. Jest to zrozumiałe. Inaczej w ogóle nie byłoby postępu. Każde pokolenie wnosi coś nowego do tego wielkiego skarbca wartości jakie tworzy ludzkość.

Jednakże nie możemy zapominać o realiach świata w jakim żyjemy. Jest zwłaszcza konieczne, aby zdawało sobie z tego sprawę właśnie młode pokolenie. Żyjemy w świecie po dzielonym na dwa systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny i podział ten utrzymywać się będzie jeszcze długo. A dopóki będzie istnieć, toczy się będzie ostra ideologiczna, walka klasowa między nimi.

Zwracając uwagę na wzmoczoną ofensywę ideologiczną i polityczną imperializmu, wrogię propagandę, prowadzoną zwłaszcza za pomocą środków radiowych, mówca wskazał na konieczność prowadzenia takiej działalności ideowo-wychowawczej, która będzie umacniać marksistowsko-leninowski charakter partii. W Gomułka podkreślił niebezpieczeństwo pewnych deformacji politycznych i ideologicznych deformacji typu socjaldemokratycznego, do jakich prowadzi rewizjonizm. W tym kontekście mówca przypomniał rozwój sytuacji w Czechosłowacji.

Słusznie mówimy o dywersji ideologicznej, o próbach rozmiękania socjalizmu. Od niedawna terminy te są powszechnie znane, zwłaszcza po marcu, po opublikowaniu też na V Zjeździe. Ale część członków partii, a nawet aktywność partyjną, nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, co te terminy oznaczają, nie uświadamia sobie ich treści i ich odbicia w codziennym życiu.

Nawiązując do jednego z wyśtań w dyskusji, z którym ostro polemizowało wielu mówców, W. Gomułka stwierdził, że zdarza się, iż błędne poglądy głoszą nawet ludzie głęboko i uczuciowo związani z partią, jeśli nie posiadają dostatecznej wiedzy marksistowskiej, jeśli nie rozumieją podstawowych zasad ideologii partii.

Do podstawowych zasad naszej partii, jak wszystkich partii marksistowsko-leninowskich — podkreślił W. Gomułka — należy proletariacki internationalizm. I to nie jest puste słowo, w tym wyraża się głęboka treść.

I Sekretarz KC omówił obszernie istotę proletariackiego internationalizmu i na tym tle zagadnienie marksistowskiego, partyjnego podejścia do problemów narodowościowych.

W naszej partii nie wolno oceniać ludzi według ich pochodzenia narodowościowego. Takie podejście byłoby niezwykle szkodliwe, sprzeczne z interesami partii, kierujące ją na niewiasty, fałszywe tory. Ideologia naszej partii jest ideologią marksistowsko-leninowską, nie nacjonalistyczną, nie socjaldemokratyczną, nie drobnomieszczańską. Oceniać ludzi należy według tego co sobą reprezentują, jakie wyrażają poglądy, jaki jest ich stosunek do generalnej linii partii i jak pracują nad jej realizacją.

Władysław Gomułka przypomniał — jako jedynie słusz-

ne — stanowisko w kwestii narodowościowej, zajęte na spotkaniu z aktywnym warszawskim w dniu 19 marca br. Podkreślił on, że w naszym kraju nie istnieje problem żydowski, jako problem narodowościowy. Tę kwestię trzeba rozpatrywać w kategoriach politycznych, moralnych i ludzkich.

W dalszym ciągu I sekretarz KC PZPR podkreślił, że więcej uwagi w pracy partyjnej należy poświęcać sprawom ideologicznym, tak aby uzbroić członków partii do walki ze złośliwymi metodami dywersji wrogów. Chcą oni bowiem rozsadzić partię od wewnątrz, poprzez podkopywanie zasad marksistowsko-leninowskich. Trzeba tworzyć określone atmosfery w partii, zachęcającą do dyskusji. Nikogo nie dyskwalifikuje u nas fakt, że popełnił jakiś błąd, ale partia musi odrzucić wszystko, co jest obce naszej ideologii i co jest sprzeczne z zasadami marksizmu-leninizmu.

Dalszą część przemówienia, I Sekretarz KC PZPR poświęcił sprawie umacniania centralizmu demokratycznego rozwojowi krytyki w życiu partii. W centralizmie demokratycznym mieści się swoboda wypowiedzi, dyskusji na różne tematy. Możliwe jest także zajęcie błędnego stanowiska. Na-

leży jednak nad takim stanowiskiem dyskutować. Ostatecznie jednak decyduje kolektyw organizacja partyjna, kierując się generalną linią partii, którą nakreśla zjazd.

Krytyka — podkreślił W. Gomułka — jest potrzebna, nieodzowna. Gdy podejmowana jest w słusznej sprawie, staje się ważnym źródłem rozwoju życia partii. Krytyka jest niezbędna w naszych warunkach tym bardziej, że nie chcemy i nie dopuścimy do powstania partii opozycyjnych, jak tego chcieliby rewizjoniści. Musimy stworzyć warunki do pełnego rozwoju krytyki wewnątrzpartyjnej, krytyki konstruktywnej, która uczy, która wzmacnia partię i podnosi jej pracę na wyższy poziom.

Nawiązując do zgłaszanych w dyskusji wniosków w sprawie zrównania uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych w dziedzinie zasiłków chorobowych, I Sekretarz KC podkreślił, że podział na te kategorie pracowników jest anachroniczny. Problem zasiłków chorobowych trzeba będzie wysunąć na V Zjeździe i szukać sposobów jego rozwiązania. Mówca zapowiedział również że przedmiotem dyskusji zjazdu będzie projekt pełnego wprowadzenia w życie, bez rozkładania na poszczególne lata nowych zasad wymiaru urlopów wypoczynkowych. (PAP)

Po decyzji MKOl w sprawie NRD

Gorzka pigułka dla Bonn

Decyzja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, ustalająca, że podczas Olimpiady w roku 1972 w Monachium NRD będzie występowała jako od-

dzielne państwo z własną flagą narodową i hymnem — wywołała prawdziwy kociokw w bońskich kołach rządzących. Prawicowe koła bońskie zasta nawiają się nad reakcją, jaką wywoła fakt wywieszenia flagi NRD w Monachium w wypadku zwycięstwa sportowca z NRD. Uznawanie NRD nawet w dziedzinie sportu uważa się w Bonn za gorzką pigułkę polityczną trudną do przełknięcia. Niektórzy z działaczy partii koalicyjnych zapowiadają więc podjęcie kontrakcji.

Nowe koryto Warty

Dokończenie ze str. 1
Rocha do mostu kolejowego. Drugi i trzeci etap to przebudowa cybińskiego kanału ulgi. Ma to bardzo duże znaczenie dla zlikwidowania w Poznaniu groźby powodzi. Całość gotowa ma być w 1972 r., a koszt tej inwestycji wyniesie 103 mln zł.

Projekt budowy węzła wodnego w naszym mieście wykonany został w Oddziale Poznańskim Hydroprojektu kierowanym przez inż. J. Sumara. Głównym projektantem sprawującym nadzór autorski jest inż. J. Mierzyński. Główni wykonawcy robót to „Hydrobudowa 7” oraz Brygada Okręgowa Zarządu Wodnego w Poznaniu.

Końcowym akcentem uroczystości było wręczenie najbardziej zasłużonym medalu za zwalczanie powodzi, honorowych odznak Poznania oraz odznak Przewodników Pracy. (st)

Bilans 50 lat

TSS o wychowaniu obywatelskim

Dzisiaj w Boszkowie pod Leszmem rozpoczyna się dwudniowa ogólnopolska konferencja zwołana przez Towarzystwo Szkoły Świeckiej. Uczestniczą w niej kierownicy oddziałów kształcenia nauki i wychowania w kuratoriach, wykładowcy pedagogiki w Studiach Nauczycielskich i przedstawiciele zarządów wojewódzkich TSS.

Konferencja dotyczy najszerzej pojmowanej problematyki obywatelskiej i patriotycznego wychowania młodzieży. Po raz pierwszy dokonuje się bilansu pięćdziesięciu lat, a więc okresu rozporządzającego się w momencie uzyskania przez Polskę drugiej niepodległości.

Kolejną referację: mgr. Feliks Araszkiewicz z Polskiej Akademii Nauk — dwudziestolecie międzywojenne, doc. dr. Stanisław Michalski z UAM — lata okupacji i doc. dr. Heliodor Muszyński z UAM — okres Polski Ludowej.

Drugi dzień obrad przeznaczony jest na dyskusję. (wb)



W. Szuszkiewicz czwarty

Dokończenie ze str. 1

ruwianki mogą zawdzięczać wywalczenie jednego seta. W naszej drużynie najlepiej grał Jakubowski i Wiecha a w reprezentacji Peru — Quijandria oraz Toledo.

Polki rozpoczęły mecz w następującym zestawieniu: Czajkowska, Ledwig, Jakubowska, Niemczyk, Aszkiewicz i Porzec. Już w pierwszych minutach zaznaczyła się znaczna przewaga naszych pań przede wszystkim w ataku. W drugim secie Polki prowadziły już 11:5, ale żywiołowo dopinowane przez swoich kibiców Peruwianki podwały się do ataku. Znakomicie pod siatką grała Toledo. Potrafiła ona przełamać blok naszego zespołu. Polki podwyższyły wynik na 14:11, ale w tym ważnym momencie nastąpiło kilka prostych błędów i niespodziewanie set ten zakończył się zwycięstwem Peruwianek. Spotkanie prowadził Czynnin (ZSRR).

KAJAKARSTWO

Polski kajakarz Władysław Szuszkiewicz wywalczył w finale dynelek mężczyzn na dystansie 1000 m czwarte miejsce uzyskując czas 4:06,30. Polak zaraz po starcie znajdował się na trzeciej pozycji za faworytami tej konkurencji — Duńczykiem Hansenem i radzieckim kajakarzem Szaparenko. Taka sytuacja nie trzymała się do półmetka. Na piątej pozycji przez cały czas płynął Węgier Hesz. Po przepłynięciu 600 m, prowadzenie objął Szaparenko wyprzedzając Duńczyka, Szweda, Polaka i Węgra. Na 300 m przed metą wspaniałym szurtem wyszedł niespodziewanie na pierwsze miejsce z odległej piątej pozycji Węgier Hesz. Miał on na finiszu niespożyty siły. Płynął z rzadko spotykaną szybkością 30 uderzeń wiosłami na minutę. Nic dziwnego, że wyprzedził wszystkich. Tymczasem Szuszkiewiczowi udało się przed metą wyprzedzić Petersona, nie był już jednak w stanie dogonić Duńczyka Hansena i zdobyć brązowego medalu.

Kajaki jedynki mężczyzn — finał:

1. M. Hesz (Węgry)	4:02,36
2. A. Szaparenko (ZSRR)	4:03,58
3. E. Hansen (Dania)	4:04,39
4. W. Szuszkiewicz (Polska)	4:06,36
5. R. Peterson (Szwecja)	4:06,86
6. V. Mara (CSRS)	4:09,33
7. A. Contolenco (Rumunia)	4:09,96
8. W. Lange (NRD)	4:10,03
9. P. Hoekstra (Holandia)	4:13,23

Polkiej dwójce kobiecej Izabelli Antonowicz i Jadwidy Doering, które startowały w finale na dystansie 500 m nie udało się nieść wywalczonych punktowanych miejsc. Polki zajęły ostatnie, 9 miejsce ze słabym czasem 2:04,20. Nasze zawodniczki popłynęły znacznie poniżej swych możliwości, wystartowały słabo mając przez pierwsze 250 m zaledwie 20 uderzeń wiosła na minutę. Potem nieco przyspieszyły, a na ostatnich metrach finiszowały atakując osadę Wielkiej Brytanii, ale bez powodzenia. W sumie na szta osada zajęła gorsze miejsce niż 4 lata temu w Tokio.

Kajaki dwójki kobiet — finał:

1. NRF	1:56,44
2. Węgry	1:58,60
3. ZSRR	1:58,61
4. Rumunia	1:59,17
5. NRD	2:00,18
6. Holandia	2:02,02
7. USA	2:02,97
8. W. Brytania	2:03,70
9. Polska	2:04,20

Kajaki czwórki mężczyzn — finał:

W ostatnim finałowym wyścigu olimpijskim regat kajakowych startowała nasza czwórka na dystansie 1000 m. Polacy — Janusz Marchlik, Piszcz i Zieliński walcząc bardzo ambitnie, lecz nie byli w stanie osiągnąć lepszej niż 8. pozycji. Nasi reprezentanci u-

zyskali czas 3:22,10 i wyprzedzili tylko Duńczyków.

1. Norwegia	3:14,81
2. Rumunia	3:14,81
3. Węgry	3:15,10
4. Szwecja	3:16,68
5. Finlandia	3:17,28
6. NRD	3:18,03
7. Austria	3:18,95
8. Polska	3:22,10
9. Dania	3:25,64

Kajaki jedynki kobiet — finał:

1. L. Pinajewa (ZSRR)	2:11,09
2. R. Breuer (NRF)	2:12,71
3. W. Dumitru (Rum.)	2:13,22
4. M. Smoke (USA)	2:14,68
5. I. Vavrova (CSRS)	2:14,78
6. A. Nuessner (NRD)	2:16,02
7. I. Svensson (Szwecja)	2:16,04
8. M. Jaapias (Holandia)	2:18,38

Kajaki mężczyzn dwójki — finał:

1. ZSRR	3:37,54
2. Węgry	3:38,44
3. Australia	3:40,71
4. Holandia	3:41,46
5. Szwecja	3:41,99
6. Rumunia	3:45,18
7. Belgia	3:45,21
8. Włochy	3:46,08
9. NRF	4:02,98

Kanadyjki jedynki — finał:

1. T. Tati (Węgry)	4:36,14
2. D. Lewie (NRD)	4:38,31
3. W. Gokow (ZSRR)	4:40,42
4. J. Ctvrticka (CSRS)	4:40,74
5. E. Lubenov (Bulgaria)	4:42,43
6. O. Emanuelsson (Szwecja)	4:45,80
7. I. Patzschin (Rumunia)	4:49,32
8. A. Weigand (USA)	4:50,42
9. C. Hook (Kanada)	4:55,88

Kanadyjki dwójki — finał:

1. Rumunia	4:07,18
2. Węgry	4:08,77
3. ZSRR	4:11,30
4. Meksyk	4:15,24
5. Szwecja	4:16,60
6. NRD	4:22,53
7. NRF	4:26,36
8. Bułgaria	4:26,74

SIATKOWKA MĘŻCZYZN

W piątek rozegrane zostały cztery spotkania ostatniej kolejki olimpijskiego turnieju siatkówki mężczyzn. W pierwszym z nich Japonia pokonała Bułgarię 3:0 (15:7, 15:6, 15:3), zapewniając sobie zwycięstwo srebrnego medalu. Złoty medal przypadnie w udziale zwycięzcy meczu ZSRR — CSRS, który odbędzie się w sobotę.

W drugim piątkowym pojedynku drużyn męskich siatkarze USA zwyciężyli Belgię 3:0.

ZAPASY — STYL WOLNY

Polski zapaśnik wagi półśredniej Adam Ostrowski przegrał swą kolejną walkę ze Szwedem Karstrem na punkty i mając 6,5 pkt. został wyeliminowany z turnieju.

Polski zapaśnik wagi półciężkiej Wacław Orłowski przegrał w trzeciej serii walkę z Norwegiem Tore Hemem i został wyeliminowany z turnieju.

Czesław Kwieciński (waga średnia) przegrał na punkty z Olenikiem (ZSRR) w trzeciej rundzie turnieju.

Wadze ciężkiej Edward Wojda przegrał na punkty z Svenssonem (Szwecja) w trzeciej rundzie turnieju.

SZERMIERKA

Polscy szpadziści odnieśli duży sukces kwalifikując się do półfinału turnieju drużynowego. Polacy pokonali w ćwierćfinale brązowych medalistów Igrzysk Olimpijskich w Tokio reprezentantów Francji 9:7.

W drugim półfinale spotkają się zespoły ZSRR i NRF. Drużyna radziecka rozgromiła w ćwierćfinale srebrnych medalistów z poprzednich Igrzysk Olimpijskich — Włochy 8:0. Natomiast zespół NRF wygrał z W. Brytanią 9:5.

Polscy szpadziści przegrali w półfinale z Węgrami i spotkają się w walce o brązowy medal z NRF.

BOKS

Oto zestawienie par finałowych od wagi papierowej do ciężkiej: Yang-jee (Korea Płd.) — Rodriguez (Wenezuela),

Olech (Polska) — Delgado (Meksyk),

Sokolow (ZSRR) — Mukwanga (Uganda),

Robinson (USA) — Roldan (Meksyk),

Grudzień (Polska) — Harris (USA),

Kulej (Polska) — Reguiferos (Kuba),

Wolke (NRD) — Besalla (Kamerun),

Lagutin (ZSRR) — Garbey (Kuba),

Kisielew (ZSRR) — Finnegan (W. Brytania),

Pożniak (ZSRR) — Monea (Rumunia),

Czepulis (ZSRR) — Foreman (USA).

50-lecie Komsomołu

W piątek odbyło się w Moskwie uroczyste posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Komsomołu, poświęcone 50 rocznicy tej masowej organizacji młodzieżowej.

Na obrady plenum przybyli: L. Breżniew, N. Podgorny, A. Kosygin i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego. Obecne są także liczne delegacje organizacji młodzieżowych z krajów wszystkich kontynentów, przedstawiciele SFMD i Międzynarodowego Związku Studentów.

Obrady otworzył pierwszy sekretarz KC Komsomołu J. Tiażelnikow. Następnie sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przekazał pozdrowienia dla młodzieży radzieckiej i odczytał list od KC KPZR.

Przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny odczytał dekret o odznaczeniu Komsomołu Orderem Rewolucji Październikowej. Przy gorących oklaskach Podgorny udekorował orderem szandar Komsomołu.

PAP

Dochód narodowy — cel i miara działania

S pójrzmy z lotu ptaka na nasz kraj — usłany tysiącami fabryk, kopalń, wytwórni, warsztatów, pokryty uprawnymi polami i lasem, porośnięty komunikacyjnymi szlakami kolei, dróg i rzek. Ogromne ludzkie, mrowisko, pełne krzątających się ludzi, w której człowiek w zbiorowym, zorganizowanym wysiłku wykorzystuje materialne zasoby i prawa przyrody. Poznając coraz szerzej te drugie, wydiera je z głębin ziemi, z ożywej światłości roślinnym i zwierzęcym powierzchnią, z mórz i z powietrza, zewsząd — aby żyć, istnieć, przedłużyć swe istnienie w następnych pokoleniach. Co wydarzy się — przetrwać dla swoich celów, przetrwać jeszcze przetwarzając, i jeszcze i jeszcze, uzyskując tyśiące rzeczy, które uważa za sobie potrzebne — od siłabiny po książkę, od mieszkalnego wieżowca po damski klips, od elany po atomowy reaktor...

Z każdym rokiem wytwarzamy coraz więcej, z każdym rokiem nadwyżka tego, cośmy stworzyli nad tym, cośmy do tego tworzenia zużyli jest coraz większa. A to dlatego, że z tego dorobku zawsze część odkładamy na dalszy rozwój sił wytwórczych. Jak dobry rzemieślnik, który dba o rozwój warsztatu, jak przemyślny rolnik, pamiętający po żniwach o ziarnie na nowy siew.

PÓLTORA RAZA

Ten dorobek, tę nadwyżkę rezultatów nad wkładami ekonomicznymi nazywają dochodem narodowym wytworzonym. Nie wdając się w szczegółowe definicje i mówiąc najprościej: dochód wytworzony jest miarą wyników pracy wytwórczej kraju. Porównanie zaś wyników kilku lub wielu kolejnych lat jest miarą szybkości, z jaką kraj się gospodarczo rozwija. Jeżeli ta miara jest dostatecznie duża, skłania to do ustalenia przyczyn i wykorzystania ich w przyszłości; jeżeli zbyt niska lub zbyt nierównomierna — wykrycie przyczyn i usunięcie ich jest konieczne.

W latach od 1960 do 67 wytworzyliśmy dochodu narodowego, w miliardach złotych licząc, kolejno: 380, 411, 419, 448, 479, 512, 549 i 588 mld zł. A więc, rozbudowując swój ogólnokrajowy warsztat pracy, tworzymy dziś nowe wartości o prawie 200 miliardów zł większe, niż przed ośmiu laty, inaczej mówiąc, półtora raza więcej niż wtedy.

Ale od tego ogólnego wzrostu ciekawiejsze chyba są zmiany we wzajemnym stosunku składowych części tego dochodu zwalczających tych najważniejszych, których dostarcza przemysł, budownictwo i rolnictwo.

wo. Stosunek ten charakteryzuje typ gospodarki każdego kraju, a zmiany świadczą o kierunku rozwoju, czasem zastój, a nawet — co się w świecie zdarza — chylenia się ku gospodarczemu upadkowi.

ZNAMienne PROPORCJE

W naszym kraju te trzy grupy wytwarzają cztery piąte do chodu narodowego, przy czym procentowy udział budownictwa jest raczej stały (ok. 9—10 proc.), natomiast wkład przemysłu rośnie szybciej niż dochód narodowy, czyli udział przemysłu w tworzeniu tego dochodu jest coraz większy. Proporcje między tymi trzema podstawowymi działami zmieniły się w ostatnich latach na stopniowo: w roku 1964 wzajemny stosunek wartości wkładu przemysłu, rolnictwa i budownictwa można wyrazić liczbami 64:25:11, po trzech latach zaś, w 1967 roku, już 67:21:12.

Słumiwszy na chwilę podniosłe uczucie dumy, że tych zmian dokonaliśmy i dokonujemy stale, realizując od 24 lat kierunek uprzemysłowienia, a więc założenie leżące u podstaw rozwoju Polski Ludowej, możemy stwierdzić całkiem na chłodno, „medrca szkieletem i okiem”, że kraj nasz z rolniczo-przemysłowego przed wojną i przemysłowo-rolniczego w pierwszych kilku latach powojennych staje się coraz bardziej krajem przemysłowym. Linia rozwoju powszechnie uznana za prawidłową, zdrową. W przeważającej i coraz większej części opiera się nasz byt materialny na dorobku przemysłu.

A jak ten dorobek — ogólny nie tylko z przemysłu — zużywamy?

KRAJANIE PLACKA

Dochodu narodowego oczywiście nie wytwarzamy po to, by dostarczyć radosnej liczbowej strawy statystykom, lecz po prostu mówiąc, aby żyć. A że chcemy żyć coraz lepiej, więc nie możemy zużywać „przejadając” wszystkiego cośmy wytworzyli. Musimy część odkładać na „rozpiódek”, na rozwój naszych możliwości wytwarzania. To co z tego krajania narodowego kołacza wynika, ekonomicznie nazywają „dochodem narodowym podzielonym”.

Największą porcję odkrawa się oczywiście na podstawowe cele naszej gospodarczej działalności, które się ogólnie określa mianem „spożycia”. Porcję tę przejadamy — i w dostojnym znaczeniu konsumowania wszelkich artykułów jadalnych i pitnych, i w ubraniu, mieszkaniu, wczasowaniu, leceniu, wykształceniu i wychowaniu młodego pokolenia, wy-

żywaniu się w kulturze, sporcie... słowem, to nasz codzienny byt. Porcja ta w ostatnich latach stanowi około trzech czwartych naszego placka (w 1964 r. 74,3 proc. w 1967 r. 72,5 proc.), a jak wspomnieliśmy jest on co roku większy.

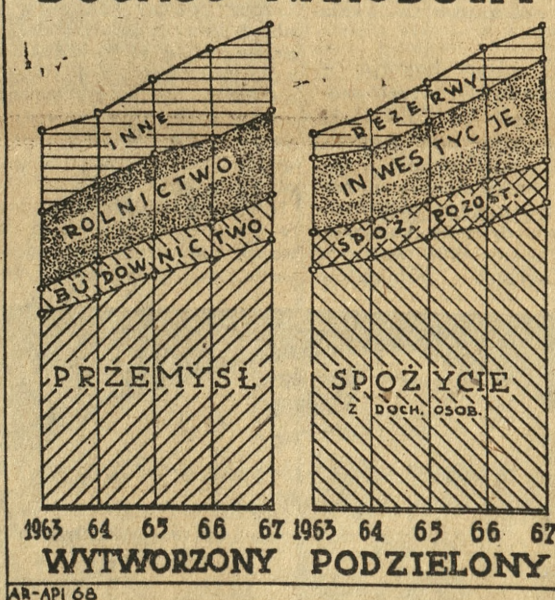
GOSPODARCZE DROŹDZE

Ta ćwiartka pieczywa, której nie przejadamy, to tzw. akumulacja. Składają się na nią pewne rezerwy i środki obrotowe; gospodini domowa dopatrzyłaby się tu pewnego podobieństwa do odkładania na PKO „na wszelki wypadek” i do szuflady, bo „zawsze trochę gotówki w domu trzeba mieć”. Bardziej charakterystyczną częścią akumulacji jest część przeznaczona na rozbudowę naszych możliwości wytwórczych na inwestycje. Odkrawa się na to spora kromka, bo od 18 proc. w 1961 roku do 21 procent w roku 1967. A sam kołacz też stawał się co roku grubszym, właśnie dlatego, że się rozbudowuje siły wytwórcze — kopalnie, huty i inne giganty przemysłowe, ale jednocześnie i zakłady służące bezpośrednio wzrostowi spożycia.

Co do tych ostatnich, to znamienity jest nacisk, dający się zauważyć w Tezach Zjazdowych, na rozwój w najbliższych latach produkcji rolnej, wiołkownictwa i dziewiarstwa garbarstwa, na zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania „na artykuły pochodzenia przemysłowego, na mieszkanie i ich wyposażenie oraz wszelkie go rodzaju usługi”.

BOLESŁAW RAJKOWSKI

DOCHÓD NARODOWY



AR-API 68

Wszystkie powyżej opisane czynniki spowodowały, że 6 sierpnia wyruszyliśmy z Wykus. Przesunęliśmy brygadę w głąb puszczy w parę kilometrów dalej i w ciągu całego 7 sierpnia przy pomocy fachowych instruktorów, oraz starszych partyzantów, przeszkoliliśmy młodzież w obchodzeniu się z otrzymaną bronią.

Przesunęliśmy się. Tak się teraz to łatwo mówi.

Pamiętnego wieczoru, 6 sierpnia, kiedy ruszyła długa licząca około 2 km kolumna partyzantów, jechałem konno na jej końcu.

Letni wieczór nastaje wolno, kiedy blaski wieczornej zorzy kładły fantastyczne cienie wśród wysokich świerków i jodeł, ogarnęła mnie taka senność, że nie mogłem utrzymać się w siodle. Co chwile zasypiałem i spadałem z konia, chwytając się jego karku. To dały znać nieprzespane noce na Wykusie. Było ich pod rząd siedem. Walcząc całym wysiłkiem woli ze snem, poczułem nagle tak silny ból głowy, że nie wiedziałem co mam ze sobą począć. Zawróciłem więc konia i ostatnim wysiłkiem woli poczuwałem się do powrotu w kierunku brygady Łokietka, która pozostała jeszcze na starym miejscu. Znalazszy się opodal obozowiska, zeskoczyłem z konia i rzuciłem się półprytomny pod krzak leszczyny. Zasnęłem natychmiast. Nigdy nie spałem tak mocno. Obudziła mnie rosa padająca na twarz około godziny 5 rano. Budziła się także ze snu II Brygada „Świt”. Poczułem się rześki i zdrowy. Ból głowy ustąpił nie wiadomo kiedy. Ruszyliśmy w ślad za głównymi siłami. A teraz szkolenie. W partyzancie w ogóle niewiele jest czasu na naukę broni. Podobnie nie ma warunków na jej wypróbowanie.

Po pierwsze: strzelanie z broni. Po drugie: szkoda każdej sztuki amunicji. Niemniej, nie można operować żadną bronią, bez jej dokładnej znajomości. Organizacja szkolenia zajęła się przybyły z Warszawy, specjalista, członek naszego sztabu, tow. porucznik „Michał” — Bronisław Jaworski. Szczególnie zajęł się on bronią cięższą.

Na malej polance, wśród wysokich świerków por. „Michał” popracował solidnie. Na pierwszy ogień poszedł cekaem, następnie obsługa karabinu maszynowego typu „Diegtierew” itd. Broń cięższa musiała być sprawdzona w pierwszej kolejności.

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

NASZE ROZMOWY

Do miana obywatela miał niegdyś prawo tylko posiadacz ziemski, przemysłowiec czy bogaty kupiec. Dziś wszyscy jesteśmy równymi obywatelami Ludowej Ojczyzny. Jesteśmy posiadaczami przywilejów z punktu widzenia społecznego najcenniejszych: prawa współzdecydowania krajem, współgospodarowania majątkiem narodowym. Przywileje te urzeczywistniają się na co dzień przy bardzo wielu okazjach. Równolegle trwa nieustanny proces doskonalenia współudziału obywateli w kształtowaniu rozwoju Polski. Rezultaty tego procesu widać szczególnie wyraziście w uspołecznionych zakładach pracy.

Temat ten jest treścią rozmowy z Kazimierzem Fiksińskim, starszym majstrem warsztatu remontowego Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych.

— Tak — stwierdza nasz rozmówca — to widać także w naszych zakładach. Trzeba zacząć od tego, że przede wszystkim w każdym przedsiębiorstwie niezbędny jest dobry klimat, sprzyjająca atmosfera, która zachęcać będzie do gospodarskiego myślenia wszystkich pracowników, na każdym stanowisku roboczym. Potrzeba więc swobody wymiany zdań, poszanowania ze strony kierownictwa dla wniosków i postulatów załogi, systematycznego wprowadzania pracowników w bieżące i perspektywiczne problemy zakładu.

Warunki te są w naszych zakładach spełniane konsekwentnie i z dobrymi rezultatami.

Przy tym potrzebny jest stały kontakt między kierownic-

Co sprzyja gospodarności?

twem i załogą. U nas realizuje się to przez bezpośrednią styczność kierownictwa z pracownikami na ich stanowiskach roboczych, na zebra-



Kazimierz Fiksiński: „...W każdym przedsiębiorstwie niezbędny jest dobry klimat, sprzyjająca atmosfera, która zachęcać będzie do gospodarskiego myślenia wszystkich pracowników...”

Fot. — K. Przychodźki

niach i naradach. Raz w tygodniu odbywają się np. narady dyrekcyjne i wydziałowe, gdzie dochodzi do wymiany zdań i spostrzeżeń, padają postulaty i wnioski. Co dekadę wszyscy pracownicy są informowani o realizacji planu i zadaniach na następną dekadę. Tu też mówi się, co trzeba zrobić, by ewentualne przeszkody...

Co przy tym ważne, nasza dyrekcja przestrzega ewidencji wniosków i ich załatwiania. W każdym przypadku pracownik musi wiedzieć, jakie są wyniki jego postulatów.

— Jest to niezbędna forma bieżącego uzupełniania działalności samorządu robotniczego, który włącza się do współzarządzania zakładami w nieco innych, bardziej ogólnych kategoriach. Tak też, ja osobiście wyobrażam sobie dobrze pracujący zakład socjalistyczny...

— Jednym z istotniejszych elementów współgospodarowania pracowników jest też — przynajmniej tak się dzieje w Koncentratkach — dobrze rozwinięty ruch racjonalizatorski.

Korzyści są z tego tytułu ogromne. Przede wszystkim, dzięki naszym zakładowym wyłazcom, — a mamy ich (mówię o tych zrzeszonych w Klubie Racjonalizatorskim) 133 — urządzenia fabryczne są stale wzboogacane, doskonalone. To droga inwestycji byłoby w zasadzie nieosiągalne. Są to udoskonalenia cenne, a przy tym realizowane tanio, bez angażowania większych środków. Przytoczę parę liczb. Oto w ciągu minionego 18-lecia nakłady na ruch racjonalizatorski sięgały 2.600 tysięcy złotych a uzyskane z tego tytułu efekty ekonomiczne wynoszą grubo ponad 35 milionów złotych. Jestem przekonany, że gdyby chcieli te same usprawnienia zrobić systemem zleconym — koszt byłby dziesięciokrotnie wyższy.

— Dane te są niezwykle wymowne, a przecież mowa tu tylko o jednej stronie medalu: o efektach ekonomicznych. Element wychowawczy, fakt że to dzięki pomysłom samej załogi pracuje się dziś na niektórych urządzeniach lepiej i wydajniej — ma tu ogromne znaczenie. Ceniłbym je na równi, jeśli nie wyżej od efektów ekonomicznych.

— Sam jestem racjonalizatorem, mam w tym roku 8 wniosków na swoim koncie i mogę powiedzieć, że nie narogodził się tu decydującym bodźcem, zachęcającym do coraz to nowych pomysłów technicznych. Bezpośrednim inspiratorem jest troska o sprawę produkcji i warunków pracy, wynikająca z przywiązania do zakładu, z jakiegoś lokalnego patriotyzmu. Myślę, że nie bez znaczenia jest tu renoma naszych zakładów (wiemy, że nie wolno jej zepsuć) i świadomość, że tu się o nas dba.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA



Bez satyry społecznej

„OPERA ZA TRZY GROSZE”. Film produkcji niemieckiej (NRF) francuskiej. Scenariusz (wg sztuki Bertolta Brechta i Kurta Weilla): Wolfgang Staudte i Günter Weisenborn. Reżyseria: Wolfgang Staudte. Wykonawcy: Mackie Majcher — Curd Jürgens, Jenny Hildegard Knef, Peachum — Gert Erbe, jego żona — Hilde Hildebrandt, Polly Peachum — June Ritchie, szef policji londyńskiej — Lino Ventura, jego córka Lucy — Marlena Warlich, śpiewak podwózkowy — Sammy Davis jr., żebrak Filch — Walter Giller i inni.

W ciągu kilku minionych lat sztuka Brechta „Opera za trzy grosze” przeszła przez wiele scen polskich teatrów, nie omijając poznańskiej. Cieszyła się zasługą nym powodzeniem. Obecnie mamy film zrobiony przez jednego z najwybitniejszych reżyserów niemieckich, film będący ekranizacją sztuki Brechta. Nuty ostrej krytyki faszyzowskiej przeszłości, a nawet demaskatorstwa wobec współczesnych kontynuatorów Hitlera pobrzmiewają w jego twórczości („Róże dla prokuratora”, „Kiermasz”, „Męski piknik” o nielubianym filmie ostatniego dzieściolecia).

Każdy więc kto zna Staudtego z ciekawością obejrzy „Operę za trzy grosze” w jego realizacji. Ma bowiem prawo spodziewać się wyostrenia tych wszystkich akcentów satyry społecznej, które Brecht tak wyraźnie wyeksponował. I tu widz srodze się zawiedzie. Oto Staudte pokazuje nam musical, prześpiewany, przetańczony, w różnych rzeczach przedobrzony, nie jednak nie mający wspólnego ze społeczną satyrą.

Nie jest Staudte całkowicie niezgodny z brechtowską koncepcją inscenizacji. Uważa się przecież, nie bez racji, że to właśnie „Opera za trzy grosze” była prekursorem musicali — tych najpopularniejszych widowisk teatral-

nich narodzonych przed kilkudziesięciu laty w Ameryce i Anglii (np. „West Side Story”, „My Fair Lady”). Czyli gatunku teatralnego będącego połączeniem operetki z teatrem, będącego widowiskiem o jednym właściwie celu — znakomitego zabawienia publiczności.

Brecht też chciał bawić. Jego naśladowcy jednak zgubili jedno, brechtowskie zacięcie do bezlitosnego obnażania społeczeństwa, w którym triumfuje niesprawiedliwość, wszystkim rządzi pieniądź, w którym trudno się zdecydować co gorsze — obrabować bank czy złożyć bank. Dla Mackie Majchra większą zbrodnią jest to drugie. Otóż Staudte także zgubił te społeczne treści, zawarte w sztuce o Londynie końca ubiegłego stulecia, o dzielnicy Soho, gdzie roi się od prostytutek, złodziei i wszelkiego rodzaju niebieskich ptaków (tak jest tam do dzisiaj!). Zrobił widowisko, barwne, rozpięwane, roztańczone i... nudne. Okazuje się, że świetność sztuki Brechta polegała właśnie na pierwszoplanowej ekspozycji satyry społecznej.

Film jest nazbyt teatralny. Zupełnie nie wykorzystano możliwości zrobienia imponujących plenerów, w których pochód żebraków mógłby być wstrząsającym widowiskiem. Nie wszystkie też role obsadzono szczęśliwie. Zwłaszcza Curd Jürgens w roli Mackie Majchra jest zupełnie nie na miejscu. Ocieżały, drewniany starszy pan w roli tego tędnącego życiem śmiałka? Zupełnie nieporozumienie.

A więc film rozczarowuje. Jeszcze gorzej — nudzi.

MIECZYSLAW SKAŃSKI

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 255 (7681) 26 X 1968

PER EUGENIUSZ WISLICH — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Trudno tu powiedzieć, kto mniej, a kto więcej zrobił. Wiem tylko tyle, że aktywnie pracowałem z pełnym poświęceniem. Toteż wyniki nie daly na siebie długo czekać.

6 sierpnia o godz. 14 mogłem zarządzić zbiórkę dwóch zorganizowanych brygad partyzanckich. W czworoboku stanęło około 700 dobrze uzbrojonych ludzi.

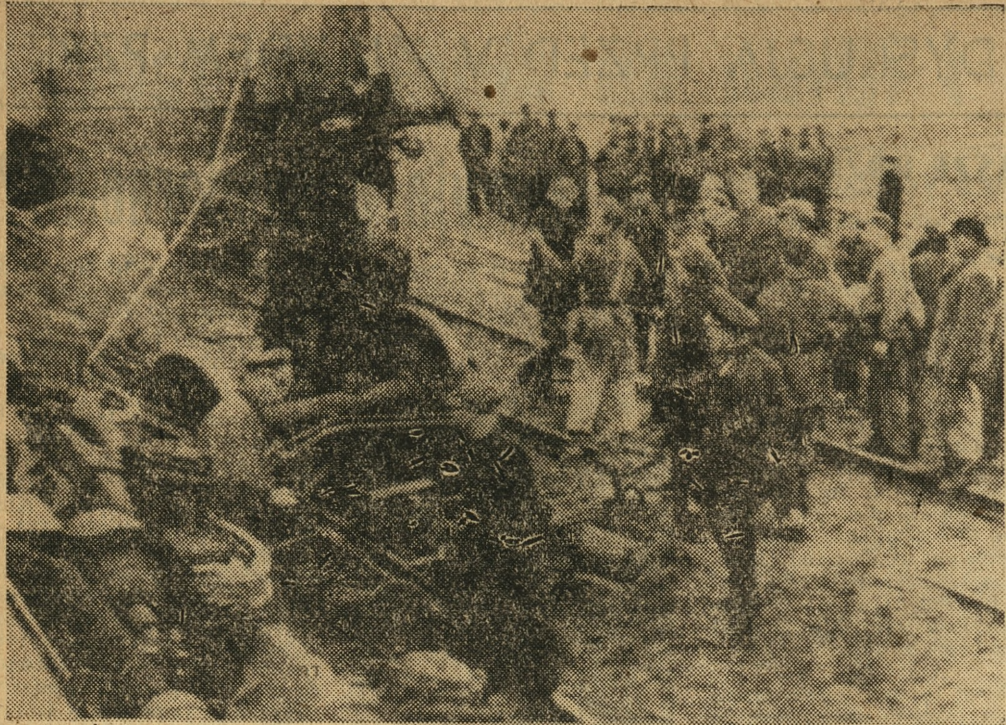
Komenda: „baczość” i „na prawo patrz” rozchodzi się do nas echem wśród wysokich drzew na Wykusie. Nie bez pewnego wzruszenia zdaje raport tow. Mocarowi. Padają krótkie słowa dowódcy i rozkaz odmarszu.

W wykonaniu rozkazu sztabu partyzanckiego w Lublinie, postanowiliśmy przesuwać się dalej na zachód.

Na razie należało po drodze poświęcić przynajmniej jeden lub dwa dni na przeszkolenie partyzantów w obchodzeniu się z nową bronią. W żaden sposób nie mogliśmy zrobić tego na Wykusie, gdzie „rozrabialiśmy” cały tydzień.

Jak pamiętamy, już 2 sierpnia rozbiliśmy kamy oddział Kal-muków, zabijając kilkunastu z nich, oraz odbierając im cały zapas cennej broni. Do Niemców na pewno dotarły już wiadomości o rzuceniu broni, jaki otrzymaliśmy tuż pod nosem Gestapo w Starachowicach. Nic też dziwnego, że gestapowcy pokusili się na wysłanie szpicla, którym okazał się przebrany w cywilne ubranie żandarm — volksdeutsch. Został on przychwycony i po szczegółowych badaniach, które przeprowadził tow. Marian Janic, został rozstrzelany.

Pewnego dnia ruszyła nawet w kierunku naszego obozu zmotoryzowana żandarmeria, ale po zorientowaniu się o naszej sile ognia zawróciła z drogi.



Wysadzony przez partyzantów pociąg na trasie Dęblin-Luków.

PÓŁ WIEKU POLSKI NIE PODLEGŁEJ (7)

Naród w walce o wolną i nową Polskę

Jeszcze dogasał tragiczny wrzesień roku 1939, jeszcze nie zostały broni lub też przeszły do akcji partyzanckiej niektóre oddziały wojskowe, gdy 10 października ukazało się wydanie pierwsze (czy na pewno?) konspiracyjnej gazetki „Polska żyje”, przygotowanej przez lubelską organizację: Komitet Obywatelsko-Patriotyczny. Nim przyszła zima działali już — niezależnie od siebie i nie o sobie nie wiedząc — grupy konspiracyjne w Warszawie, na Śląsku, w Zagłębiu, w Lubelskiem, Kieleckiem, Krakowskiem, organizacje zakładane przez robotników, wojskowych, nauczycieli, kolarzy, chłopów. Niektóre z nich osiągały znaczne nawet stany ilościowe — śląska grupa „Ku Wolności” liczyła w grudniu 1939 roku około 1000 członków. Rozpoczęto akcje sabotażowe, propagandowe, szkolenie wojskowe. Uczono się nowych form walki, uczono się trudnych reguł konspiracji, gromadzono broń, kadry, doświadczenia.

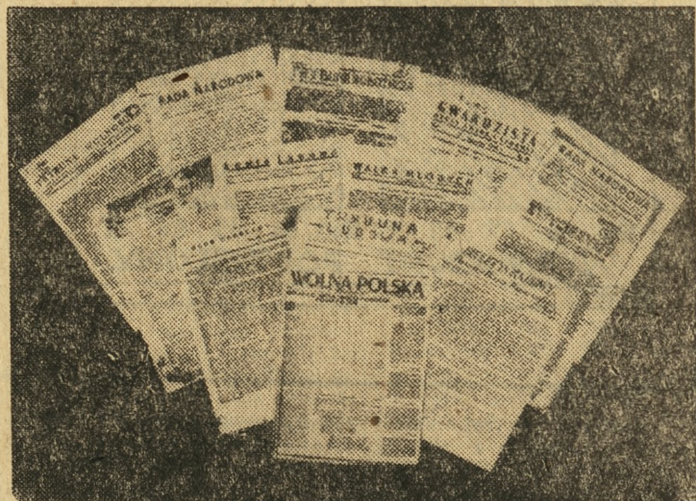
Była to bezpośrednia kontynuacja ogólnonarodowej walki z najeźdźcą, przedłużenie oporu,

który stawiał polski żołnierz nad Bzurą, nad Narwią na Westerplatte. Równocześnie była także kontynuacją życia politycznego narodu — odnawiają się w podziemiu dawne stronnictwa polityczne, tworzą się nowe ugrupowania, następują rozłamy i połączenia. Każdy przejaw życia narodowego — tajne szkolnictwo, nielegalne teatry, twórczość poetycka — jest przejawem trwania Polski. Uosabia ją teraz nie urządek, nie mundur, nie dystynkcja, lecz każde indywidualne czy zbiorowe działanie wbrew woli i terrorowi okupanta.

Rok 1941, powstanie radzieckiego frontu walki z hitleryzmem stworzyło nową sytuację polityczną nie tylko w świecie, lecz i w okupowanym kraju. Rewolucyjny ruch robotniczy jako naturalny sojusznik nowego alianta koalicji antyhitlerowskiej, zaczął odgrywać coraz znaczącą rolę. Powstała nowa konfiguracja militarna — Polska znalazła się na zapleczu frontu i to frontu w tej wojnie najważniejszego. W styczniu 1942 roku rewolucyjne siły polskiego proletariatu zjednoczyły się w nowo powstałej Polskiej

Partii Robotniczej, a w maju pierwszy bojowy oddział zorganizowany przez PPR Gwardii Ludowej wyruszył do lasu. Nie stanął z bronią u nogi, lecz walka zbrojna o Polskę — wolną i ludową — była naczelną ideą PPR. Rozpoczęła się więc wojna partyzancka, okrzepła już grupy wojskowe ożywiły akcje dywersyjne. Na terror okupanta coraz częściej odpowiadano terrorem wobec okupanta, wobec zdrajców i kolarów.

Słynnym aktem bojowym — atak na warszawski węzeł okupacyjny, zamach na Cafe Club, odbicie więźniów pod Arsenalem, zamach na Kutschera — towarzyszyły mniej efektowne, ale skuteczne i w nowości swej wielce znaczące dywersje kolejowe, likwidacje posterunków wojska i policji, nekane garnizonów



Prasa podziemna PPR.

Fot. (2) — CAF-Archiwum

DZIŚIAJ
na ekranie kina „Wilda”
„HASŁO KORN”
zapraszają
Zespół „Rytm” i Centrala
Wynajmu Filmów w Poznaniu

Z KSIĄŻKA NA TV

Nazwisko prof. Mieczysława Wallisa nie wymaga rekomendacji. Ten teoretyk estetyki i znawca sztuki od dziesiątków lat cieszy się uznaniem, a poglądy jego spotykają się z uwagą. Z tym większym zadowoleniem należy przywitać inicjatywę Wydawnictwa Literackiego, by rozproszone po periodykach studia, artykuły i szkice M. Wallisa opublikować w jednym tomie pod wymownym tytułem „Przeżycie i wartość”. Wybór mieści publikacje z lat 1931–1949, z tą istotną uwagą, że zarówno we wstępie jak w „przypiskach z r. 1968”, znajdziemy multum uzupełnień i uaktualnień poglądów autora. Studia z zakresu estetyki i wiedzy o sztuce, w tym dotyczące tak istotnych zagadnień, jak wartości estetycznych, rodzajów przeżyć estetycznych czy zastosowanie semantyki do teorii sztuki, wykładane nader jasno, są ważkim dla wszystkich interesujących się bliżej sztuką, jakby szerokim prowadzeniem do wybranych zagadnień teorii sztuki w jej najbardziej humanistycznym pojmowaniu.

Inną pozycją z zakresu sztuki, tym razem wspomnieniową, są zwierzenia wybitnego malarza Eugeniusza Gepperta „Moja droga”. Autor, związany serdecznie z Krakowem, po wojnie osiedlił się na stałe we Wrocławiu, rozkocharny w tym mieście i położył znaczne zasługi w rozkolysaniu jego życia artystycznego. Wspomnienia Gepperta to nieocenione źródło wiadomości i o samym twórcy i o środowiskach, z którymi w życiu się stykał. Dwie wojny światowe, czas krakowski, potem warszawski, niemający szmat życia spędzony w Paryżu, Medce

artystów, i wreszcie wspomniany już Wrocław...

Inną interesującą, choć może dla węższego już kręgu odbiorczego przeznaczoną pozycją będzie monografia Stanisława Jaworskiego „U podstaw awangardy. Tadeusz Peiper — pisarz i teoretyk”. Przydługawy tytuł z grubszą okładką zawartość tomu. Chodzi o twórcę polskiego ruchu awangardowego w okresie międzywojennym, tego ruchu, o którym dziś znowu tak głośno.

Sztuka i literatura

Jaworski przedstawia i analizuje poglądy teoretyczne Peipera, z kolei usiłuje określić rzeczywisty wpływ jego na polskie życie literackie. Sporo uwagi poświęca się też analizie utworów tak powieściowych jak dramatycznych Peipera, nadmiar ukazanych bardzo interesująco w porównaniu z europejskim ruchem awangardowym.

Wróćmy raz jeszcze do monografii. Oto trzecie wydanie, tak ciągle bardzo poszukiwanej „wie romancee” Bruno Franka „Cervantes”, książki dającej z jednej strony wyjątkowo sugestywnie i plastycznie zarysowany obraz epoki, a dopiero na jej tle jakże niebanalnej, żywiłowej osobowości Cervantesa, człowieka o nader burzliwych losach, wagałbundy i obieżyświata, żołnierza i nauczyciela, niewolnika i pisarza. A

wreszcie więźnia w Sewilli, gdzie za kratami napisał żywą przez wieki, urzekającą historię Don Kichota.

Po niejakiem okresie milczenia Jalu Kurek, jakże bliski zwłaszcza starszemu pokoleniu czytelniczemu swoją znaną powieścią „Grypa szaleje w Naprawie”, odezwał się nową powieścią „Pod przełęczą”. I ta, jak większość utworów Kurka, związana jest z jego umiłowanym krajem rodzinnym, z pogórzem. Tym razem konkretnie z Orawą. Powieść, jak zawsze u Jalu Kurka, sugestywna, mocna w spieciach, śmiała w dramatyzowaniu, w charakterystyce ludzkich motywów, a przy tym ciepła, humanistyczna, głęboko oddana ludziom, sercu autora tak bardzo bliskim.

Zakończyć dzisiejszy przegląd wypada wskazaniem na utworów postaci znanej chyba wszystkim stałym bywalcom Zakopanego. Myślę o Janie Gwalbercie Henryku Pawlikowskim i jego „Bajdzie o Niemrawcu”. Pawlikowski, jak tytuł innych przed nim, także zarażony był bakcylem Zakopanego, gdzie przepędził i sporo lat młodzieńczych i cały okres powojennego życia aż po śmierć w 1962 r. Z tych umiłowanych obok tytułów tekstów publikowanych w „Wiercach”, obok innych utworów, również „Bajda o Niemrawcu” wywodzi się z klimatu zakopiańskiego. Jest to próba mitologizująca opowieści o dziejach potomstwa Wiatru Halnego, bóstwa, z ziemskimi mieszkankami gór. Tracąc to dziwna opowieść, niesamowita, niesforna także i w warstwie stylistycznej, poetycka i filozoficzna, moralizująca i frywolna miejscami. A jednak czytelna. Napisana została gwarą, pociągającą swoistym urokiem.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

W 40-lecie pracy naukowej prof. dr.

W. Kuraszkiewicz

W naszym świecie naukowym przyjął się zwyczaj wyrażania czci i uznania wybitnym koryfeuszom nauki przez wydawanie ksiąg pamiątkowych, w których zawarte są prace z określonej dziedziny dedykowane z okazji jubileuszu przez przyjaciół i uczniów.

Obecnie poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, wydając ostatni tom „Slavia Occidentalis” poświęcił cały zeszyt 40-leciu pracy naukowej wybitnego polonisty i slavisty prof. dr. Władysława Kuraszkiewicza, kierownika Katedry Języka Polskiego, UAM.

Jubilat związany jest z Poznaniem od 1950 roku. W badaniach swych położył wielkie zasługi w zakresie polskiej dialektologii historycznej. Drugim cennym nurtem jego prac na ukłowych są studia rusycystyczne. Filologia ukraińska zawdzięcza prof. Kuraszkiewiczowi wyrażenie wielu problemów dialektologii ukraińskiej. Jego studium o „Gramotach halicko-wołyńskich z 14–15 wieku” jest dziełem podstawowym bez którego ukraińscy badacze nie mogą.

W „Slavia Occidentalis” znajdujemy prace 45 językoznawców, w tym dwóch ze Związku Radzieckiego i jednego z Francji. Wśród tych, którzy dedykowali swe prace Jubilatowi są jego uczniowie, którym udzielał zawsze życzliwej rady i pomocy. Indeks prac ogłoszonych dotychczas przez jubilatą obejmuje 127 pozycji.

F. H.



J. P. Terlecki — „Fizyka statystyczna”, PWN, str. 296, zł 22.
„Szkice z dziejów Krakowa” (od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej, praca zbiorowa), WL, str. 406, zł 60.
Marian Tyrowicz — „Wizerunki sprzed stulecia”, WL, str. 284, zł 45.
Adam Wendel, Zygmunt Zell — „Rady Narodowe w PRL”, KIW, str. 156, zł 8.

Następny tydzień (28. X. — 3. XI.) nie będzie tak męczący dla sympatyków sportu, jak dwa poprzednie — olimpijskie. Zobaczymy za to ciekawe spektakle teatralne, w tym m. in. w ramach Studia-63 „Obrachunki boyowskie” (cz. II). Podsumowanie olimpiady meksykańskiej w niedzielę 3. XI. w audycji z cyklu „Medale i detale”.

PONIEDZIAŁEK: 16.55 — dla dzieci — „Zręczne ręce”, 17.10 — kronika olimpijska, 17.45 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.15 — „Spacerkiem po kinach”, 18.45 — „Do szuflady” program public., 20.05 — Teatr TV: „Sygnet” — pieśń o wierności Z. Stolaraka, 21.05 — z cyklu „Wielcy znani i nieznan” — Karol Bohdanowicz.

WTOREK: 10.35 — „Wierny mąż” film ang., 12.30 — przyp. rolnicze — „Pomoc przy porodzie krów i pielęgnacji noworodka” (powtórzenie o 15.05), 16.55 — dla młodych — „Klub pod Smokiem”, 17.35 — „Nie tylko dla pań”, 18.15 — z cyklu „Wielkie miłości” — „Faust i Małgorzata” (kompozytorzy Ch. Gounod i F. Liszt), 20.05 — „Refleksje”, 20.35 — „Wierny mąż” film ang.

ŚRODA: 11 — „Stary człowiek” z serii „Dr Woyeck” 16.55 — dla dzieci — „Zwierzyniec” 17.35 — „Za kierownicą”, 18.05 — PKF, 18.15 — sprawozd. sport., 19.05 — „Encyklopedia Wielkopolska”, 20.05 — „Kontakty”, 20.30 — „Stary człowiek” z serii „Dr Woyeck”, 21.20 — „Światowid”, 21.50 — Studio 63: „Obrachunki boyowskie” cz. II: wybór, układ i reżyseria A. Henuszkiewicz.

CZWARTEK: 9.20 — „Skok o świecie” film radz., 16.55 — dla młodych — „Ekran z bratkiem”, 18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.45 — z cyklu: „Sylwetki kompozytorów” — Witold Szalonek, 20.30 — „Cafe Rose” („Stawka większa niż życie”), 21.50 — rep. dokument „Ten trzeci”.

PIĄTEK: 12.10 — „Cafe Rose” („Stawka większa niż życie”), 13.20 — Kronika Tvgodnia, 13.35 — „Miś z okienka”, 16.10 — „Widma” kantata St. Moniuszki oparta na fragmentach „Dziadów” A. Mickiewicza, 17.15 — „Oni nie byli bezimienni”, polski film TV, 17.50 — „Klub sześciu kontynentów”, 20.15 — Teatr TV: „7 dni prezydenta” W. Orłowskiego.

SOBOTA: 9.20 — „Śmierć czyha na starcie” film ang., 15.40 — TV Kurs Rolniczy — „Produkcja mięsa wołowego”, 16.55 — dla młodych — „Pospieszny 13.01 — droga wolna!” turniej młodzieżowy z Techników Kolejowych Poznania i Warszawy, 18 — „Ogólnopolski Festiwal Pieśni Zaangażowanych”, 19.30 — Monitor, 20.10 — „Pe-gaz”, 20.55 — „Piosenki z Divertimenta”, udział bora: A. Janowska, B. Krafftówna, I. Kwiatkowska, M. Czechowicz, B. Pawlik, B. Łazuka, W. Michnikowski, J. Przybora, L. Kydryński, 22.20 — sport, 22.30 — „Śmierć czyha na starcie” film ang.

NIEDZIELA: 9.05 — TV Kurs Rolniczy — „Produkcja mięsa wołowego”, 9.50 — PKF, 10 — „Cafe Rose” („Stawka większa niż życie”), 11.10 — „Meksyk 68” z cyklu „Medale i detale”, 12.10 — „Bawcie się z nami” — amatorskie zespoły artystyczne przed kamerą, 14.10 — „Nie ma się czego wstydzić” z cyklu „W starym kinie”, 14.20 — „Feldmarch — Osten 1919–41” z serii „Polska na frontach II wojny światowej”, 15.10 — „Pięknie i wesoło” 15.30 — z cyklu: „Portrety” — Leon Kuczkowski, 16.20 — „Ilkhanah kraj, umiłowany kraj” film telewizyjny, 17.35 — „Dwa dni” film radz., 19.10 — rep. „Szkoła odhien”, 19.40 — recital piosenki I. Huetina (Religia), 20.05 „Wojenka, wojenka” film rum., 21.55 — „Dean Martin przedstawia” prog. filmowy.

Liczbę i tabele

Po zakończeniu czwartkowych i wieczornych na olimpijskich arenach (według naszego czasu) zaohczyły się one nad ranem) tak wyglądały wyniki niektórych finałów i punktacja łączna:

STRZELECTWO

Olimpijskie zawody w strzelectwie sportowym zostały zakończone. W 7 konkurencjach znajdujących się w programie igrzysk, starowało 455 zawodników i zawodniczek z 67 krajów. Medalami podzieliło się 12 krajów, a punkty w nieoficjalnej klasyfikacji za 6 pierwszych miejsc zdobyli reprezentanci 17 państw.

A oto nieoficjalna punktacja z polową konkurencji strzeleckich:

1. ZSRR	36 pkt.
2. USA	23
3. NRF	18
4. Polska	10
5. NRD	10
6. Anglia	9
7. Rumunia	8
8. CSRS	7
9. Szwajcaria	6
10-11 Włochy	5
Węgry	5

Dla reprezentacji Polski punkty zdobyli: Józef Zapędzki — złoty medal w strzelaniu z pistoletu sylwetkowego — 1 pkt., Paweł Małek w pistolecie dowolnym — 2 pkt., Adam Smelczyński — w „trapie” — 1 pkt.

JEZDZIECTWO

W hippicznym konkursie ujeżdżania w klasyfikacji drużynowej złoty medal zdobyła NRF, srebrny ZSRR, a brązowy Szwajcaria.

SIATKOWKA KOBIET

Polki pokonały CSRS 3:0 (15:13, 15:7, 15:12).

Tabela turnieju po przedostatniej kolejce spotkań:

1. Japonia	6:0	18:0
2. ZSRR	6:0	18:2
3. Polska	4:2	12:10
4. Peru	3:2	11:12
5. CSRS	3:3	10:12
6. Pld. Korea	2:4	8:13
7. USA	0:6	4:18

SIATKOWKA MĘCZYZN

Reprezentacja ZSRR wygrała z Belgia 3:0 (15:2, 15:3, 15:5). Aktualna tabela turnieju przed ostatnią rundą spotkań:

1. ZSRR	7:1	23:8
2. CSRS	7:1	22:12
3. Japonia	6:2	21:8
4. Polska	6:2	18:8
5. NRD	5:3	19:12
6. Bułgaria	4:4	16:14
7. USA	3:5	12:18
8. Belgia	2:6	6:21
9. Brazylia	0:8	5:24
10. Meksyk	0:8	5:24

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze Japonii zdobyli brązowy medal zwyciężając w meczu o 3-cie miejsce Meksyk 2:0 (2:0).

Zwycięstwo koszykarzy AZS-U

We Wrocławiu rozpoczął się wieczór finałowy turnieju koszykarzy o mistrzostwo Polski juniorów. W pierwszym meczu AZS Poznań pokonał Śląsk Wrocław 66:54 (25:32), mając najlepszych strzelców w Paulu — 26 pkt. i Kornobis — 17 pkt. Poza tym Wisła Kraków pokonała wysoko Legię Warszawa 95:52 (45:20). (S)

Sukces bokserów

W międzypaństwowym meczu bokserskim reprezentacji Polski i NRF, rozegranym w Kielcach, zwyciężyli polscy pięściarze 16:4.

Unia Racibórz przeciwnikiem Lecha

W cieniu walk na olimpijskich arenach, toczą się w kraju rozgrywki mistrzowskie niektórych dyscyplin sportowych. Odnosi się to przede wszystkim do piłkarzy, którzy w najbliższą niedzielę rozegrają następną kolejkę spotkań. W Poznaniu będziemy mieli okazję oglądać w niedzielę na stadionie na Dębcu o godz. 11, mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Lechem a Unią Racibórz.

Zajmująca 13 pozycję w tabeli Olimpia wyjeżdża do Szczecina, gdzie spotka się z miejscową Arkonią. Poza tym w II lidze grają jeszcze: Garbarnia — Górnik, ŁKS — Cracovia, Motor — Gwardia, Unia Tarnów — Hutnik, Wojkowice — Piast, Zawisza — Start.

W lidze międzywojewódzkiej z baczymy w Poznaniu tylko jedno spotkanie. Będzie to mecz Polonii z MKKS Gdynia, który odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku przy ul. Harcerskiej. W innych spotkaniach ligi międzywojewódzkiej zmierzą się: Pomorzanie — Polonia Gdańsk, Flota — Polonia Bydgoszcz, Zagłębie — Pogoń, Włókniarz — Warta, Gryf — Tur Turek, Olimpia Elbląg — Bałtyk, Lechia — Gryf Toruń. (S)

„Boqdana” już czynna

Na poznańskim sztucznym lodowisku rozpoczął się drugi sezon. Jak na warunki atmosferyczne lód jest wcale dobry a ślizgawka, od pierwszych dni, cieszy się popularnością wśród młodzieży. Jak się dowiadujemy publiczności udostępniono lodowisko w soboty i niedziele od godz. 14.30. Na zdjęciach: dzieci z ogniska TKKF „Wagabunda” podczas zajęć.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Praca

Emeryt do pałania w szklarni, ogrodnik miodoszy, potrzebni (Zabikowo pod Poznaniem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35399g.

Malarzy i uczniów przyjmę. M. Lesicki, Gostynska 13, Górczyn. 35237g

Kobietę o pogodnym usposobieniu, najchętniej samotną rencistkę do pomocy w gospodarstwie rolnym i do samotnego prowadzenia domu, przyjmę samotny starszy inżynier rolny. Damazy Czyżewski, Łaziska, st. kol. i poczta Wągrowiec. 1055p

Pilnie poszukuje dozorcy na stałe, Administracja: Prądyńskiego 57 m. 2. 35530g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szeurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 331e2g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 1057p

Magister germanistyki uczy gruntownie nowoczesną metodą niemieckiego i angielskiego. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33958g.

Kupno

Kupię piec kąpielowy miedziany, komplet na węgiel. Tel. 611-71, wewn. 549, godz. 7-14. 33950g

Kupię wyłazczarkę do tworzyw sztucznych. Tel. 597-79. 35095g

Spzedaż

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe. Wytwórnia, Osieckiej 18a. 35260g

Futro bułgarskie nowe — sprzedam. Głogowska 124 m. 9. 35367g

Sprzedam żelbetonowy garaż składany. Ul. Palacza 146 B, tel. 461-38. 35075g

Gabinet dentystryczny z całkowitym urządzeniem oraz nadkomplet instrumentów, sprzedam. Hofman, Krotoszyn, Al. Pow. Wielkopolskich 11. 1059p

Fortepian Bechstein w dobrym stanie, — sprzedam. Kępkowo (szkoła), pow. Wolsztyn. 1084p

Sprzedam piec stalopalny. Grunwaldzka 15 m. 7, od 16. 35660g

Telewizor w dobrym stanie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35668g.

Płyty barakowe, szalówki, kantówki, okna, drzwi, piece — sprzedam. Ogrodowa 11. 35539gpr

Krzaki róż korzystnie sprzedaje Ul. Ptasia 14, boczna Bułgarskiej (Grunwald). 33575g

Ciagnik „Ursus” sprzedam. A. Memmerling — Buk — Wielka Wieś. 33629g

Samochody

Sprzedam ciężarowy „Opel Blitz”, 750 kg, z częściami zamiennymi. Dąbrowskiego 42. 35563g

Sprzedam „Warszawę” po remoncie. Stęszewska 30. 33954g

Sprzedam samochód Simca-Aronde, stan dobry. Dudek — Gorzów Wlkp., ul. Łazienki 2 m. 7. 33964g

W dniu 24 października 1968 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nieodżałowany mąż, nasz ukończony ojciec i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

IGNACY WAWROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, CORKI Z MEZAMI I WNUKI

Poznań, Naramowicka 38. 35680g

W dniu 24 października 1968 r. zmarł nasz ukończony, mąż, ojciec i dziadek, śp.

inż. MIKOŁAJ PAJEWSKI

więzień obozów koncentracyjnych

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. w Warszawie na cmentarzu Bródno.

W głębokim żalu pozostaje

RODZINA

W dniu 24 października 1968 r. zmarł nagle, śp.

WINCENTY PRZYBYLSKI

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

CORKA, SYN, ZIEC, SYNOWA Z DZIECMI

Poznań, Głogowska 93. 35690g

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu
organizuje w okresie od 1. XI. 1968 r. do 31. V. 1969 r.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA WYŻSZE UCZELNIE z zakresu matematyki, fizyki, chemii i języków obcych.

Zapisy przyjmują od 20. X. br. w poniedziałki i czwartki — od godz. 13.30—15.00 oraz w piątki — od godz. 16.00—17.30 sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza, ul. Głogowska 92, tel. 633-86. Dojazd tramwajami nr nr 4, 5, 10, 11, 12, 14.

M8100

loKale

Poszukuje lokalu na warsztat ślusarsko-usługowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34968g.

Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, nowe budownictwo, centrum, telefon zamienne na mieszkanie w Poznaniu. Może być jednopokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35226g.

Łódź! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienne na podobne lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34751g.

Kraków! Słoneczne trzy pokoje z kuchnią, 90 m², komfortowe, w śródmieściu, zamienne na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Kraków, Wilska 2 lub tel. 345-33, w godzinach wieczornych. K7927

Panów na pokój przyjmę. Poznań-Górczyn, Gołstyska 113. 33939m

Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, 40 m², i piętro, słoneczne, c. o., na 2,5 pokoju lub na 2 pokoje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33484m.

Samodzielne 1 1/2 pokoju kuchnia, łazienka (40 m²) oficyjna, i ptr., zamienne na korzystnych warunkach na podobne lub duży pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33740m.

Zamienię mieszkanie połączony z kuchnią, samodzielne, 1 ptr., nowe budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33564m.

Przyjmę na wspólny pokój u starszej osoby uczciwą panią. Poznań 5, ul. Umińskiego 19 m. 16, godz. 16. 33943m

Zamienię pokój z przynależnościami na mieszkanie samodzielne lub podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33982m.

Inżynier kawaler poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33355m.

Szukam pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33864m.

Pracująca poszukuje pokoju na Wildzie (członek spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33866m.

Przyjmę panów lub panie na pokój. Krzywalska 10, Górczyn, za torami. 34468m

Zamienię samodzielną pokój z kuchnią lub 1,5, względnie 2,5 pokoju z kuchnią, c. o., śródmieście, III ptr., wspólny kotłarnia, na samodzielne 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone niewyłącznie. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33595m.

Sprzedam gospodarstwo. Krawczyk Strychowo, powiat Gniezno. 1061p

Działki budowlane w Grodzisku, sprzedam. Jakubowicz, Winna 17. 1090p

Sprzedam dom czynszowy w Kościance z lokalem na rzemiosło, z małym ogrodem oraz zabudowaniami gospodarczymi. Przy kupnie wolne komfortowe, dwupokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35484g.

GDANSKI PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZADZEN PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL” w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96

PILNIE ZAKUPI 1 FREZARKĘ UNIWERSALNĄ typu FWC-26, FWC-26 lub FU-2 względnie inną.

Reflektujemy tylko na urządzenie nieznanie zużyte. Ewentualne zgłoszenia prosimy kierować do Działu Głównego Mechaniki Przedsiębiorstwa — adres jak wyżej. K7811

Łódź! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienne na podobne lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34751g.

Kraków! Słoneczne trzy pokoje z kuchnią, 90 m², komfortowe, w śródmieściu, zamienne na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Kraków, Wilska 2 lub tel. 345-33, w godzinach wieczornych. K7927

Panów na pokój przyjmę. Poznań-Górczyn, Gołstyska 113. 33939m

Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, 40 m², i piętro, słoneczne, c. o., na 2,5 pokoju lub na 2 pokoje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33484m.

Samodzielne 1 1/2 pokoju kuchnia, łazienka (40 m²) oficyjna, i ptr., zamienne na korzystnych warunkach na podobne lub duży pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33740m.

Zamienię mieszkanie połączony z kuchnią, samodzielne, 1 ptr., nowe budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33564m.

Przyjmę na wspólny pokój u starszej osoby uczciwą panią. Poznań 5, ul. Umińskiego 19 m. 16, godz. 16. 33943m

Zamienię pokój z przynależnościami na mieszkanie samodzielne lub podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33982m.

Inżynier kawaler poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33355m.

Szukam pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33864m.

Pracująca poszukuje pokoju na Wildzie (członek spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33866m.

Przyjmę panów lub panie na pokój. Krzywalska 10, Górczyn, za torami. 34468m

Zamienię samodzielną pokój z kuchnią lub 1,5, względnie 2,5 pokoju z kuchnią, c. o., śródmieście, III ptr., wspólny kotłarnia, na samodzielne 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone niewyłącznie. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33595m.

Sprzedam gospodarstwo. Krawczyk Strychowo, powiat Gniezno. 1061p

Działki budowlane w Grodzisku, sprzedam. Jakubowicz, Winna 17. 1090p

Sprzedam dom czynszowy w Kościance z lokalem na rzemiosło, z małym ogrodem oraz zabudowaniami gospodarczymi. Przy kupnie wolne komfortowe, dwupokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35484g.

Łódź! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienne na podobne lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34751g.

Kraków! Słoneczne trzy pokoje z kuchnią, 90 m², komfortowe, w śródmieściu, zamienne na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Kraków, Wilska 2 lub tel. 345-33, w godzinach wieczornych. K7927

Panów na pokój przyjmę. Poznań-Górczyn, Gołstyska 113. 33939m

Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, 40 m², i piętro, słoneczne, c. o., na 2,5 pokoju lub na 2 pokoje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33484m.

Samodzielne 1 1/2 pokoju kuchnia, łazienka (40 m²) oficyjna, i ptr., zamienne na korzystnych warunkach na podobne lub duży pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33740m.

Zamienię mieszkanie połączony z kuchnią, samodzielne, 1 ptr., nowe budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33564m.

Przyjmę na wspólny pokój u starszej osoby uczciwą panią. Poznań 5, ul. Umińskiego 19 m. 16, godz. 16. 33943m

Zamienię pokój z przynależnościami na mieszkanie samodzielne lub podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33982m.

Inżynier kawaler poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33355m.

Szukam pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33864m.

Pracująca poszukuje pokoju na Wildzie (członek spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33866m.

Przyjmę panów lub panie na pokój. Krzywalska 10, Górczyn, za torami. 34468m

Zamienię samodzielną pokój z kuchnią lub 1,5, względnie 2,5 pokoju z kuchnią, c. o., śródmieście, III ptr., wspólny kotłarnia, na samodzielne 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone niewyłącznie. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33595m.

Sprzedam gospodarstwo. Krawczyk Strychowo, powiat Gniezno. 1061p

Działki budowlane w Grodzisku, sprzedam. Jakubowicz, Winna 17. 1090p

Sprzedam dom czynszowy w Kościance z lokalem na rzemiosło, z małym ogrodem oraz zabudowaniami gospodarczymi. Przy kupnie wolne komfortowe, dwupokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35484g.

Łódź! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienne na podobne lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34751g.

Kraków! Słoneczne trzy pokoje z kuchnią, 90 m², komfortowe, w śródmieściu, zamienne na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Kraków, Wilska 2 lub tel. 345-33, w godzinach wieczornych. K7927

Panów na pokój przyjmę. Poznań-Górczyn, Gołstyska 113. 33939m

Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, 40 m², i piętro, słoneczne, c. o., na 2,5 pokoju lub na 2 pokoje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33484m.

Samodzielne 1 1/2 pokoju kuchnia, łazienka (40 m²) oficyjna, i ptr., zamienne na korzystnych warunkach na podobne lub duży pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33740m.

Zamienię mieszkanie połączony z kuchnią, samodzielne, 1 ptr., nowe budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33564m.

Przyjmę na wspólny pokój u starszej osoby uczciwą panią. Poznań 5, ul. Umińskiego 19 m. 16, godz. 16. 33943m

Zamienię pokój z przynależnościami na mieszkanie samodzielne lub podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33982m.

Inżynier kawaler poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33355m.

Szukam pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33864m.

Pracująca poszukuje pokoju na Wildzie (członek spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33866m.

Przyjmę panów lub panie na pokój. Krzywalska 10, Górczyn, za torami. 34468m

Zamienię samodzielną pokój

TEATR

POLSKI — g. 19 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbroja Madeja”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski Flet”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 8 „Barwy walki” (pol. 14 l.), g. 10, 12, 30, 15 „Quentin Durward” (USA 11 l.), g. 17, 30 „Znam ją dobrze” (włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 15 „Opera za trzy grosze” (NRF 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 13, 16, 30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Fatalny list” (ang. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); GWIAZDA — remont; GRUNWALD — g. 15 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.), g. 17, 19, 30 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Popiół i diament” (pol. 16 l.); MALTA — g. 16 „Jeździec flamingów” (USA 7 l.), g. 18, 20, 15 „Życie złodzieja” (franc. 16 l.); MINIAURKA — g. 15, 17, 30 „Wikingowie” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Angielka i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Skradziony balon” (czeski 11 l.), g. 18, 20 „Bocaccio 70” (włoski 18 l.); PANCERNIAK — g. 17, 30 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); PALACOWE — g. 15 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.), g. 17, 19, 30 „Waż morski z Lochness” (ang. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17, 30 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); RUSAFKA (Szwarcz) — g. 17 „Bohaterowie Telmarku” (ang. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Przesun się kochanie” (USA 14 l.); TECZA — g. 17 „Kabrał i inni” (weg. 11 l.); RADOŚĆ O PORANKU (USA 16 l.); WARTA — g. 15, 17, 30, 20 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19, 15 „Po ciagi pod specjalnym nadzorem” (czeski 18 l.); WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Hasto Korn” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK

Międzynarodowy cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka 4) — „Park Wyzwolenia” — g. 19.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Kazimierz Kord, solistki: Halina Czerny-Stefańska (fortepian), Elżbieta Stefańska-Lukowicz (klawesyn i fortepian).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografy J. Myszkowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Roman czukowej — g. 10-18 (do 3. XI).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę — g. 10-18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Wojsko Polskie” — pokonkursowa wystawa wojewódzka prac dziecięcych — g. 12-20 (do 29 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa Interjasy E. Kapłonskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej — g. 10-19.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska R. Skupina — g. 14-22.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Świecieckiego — chirurgiczna — internia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31).
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 7/8, tel. 536-21) — chir. dzieci, do lat 14.
Szpital Miejski im. Strusia (okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla m. Poznania, porady lekarskie, tel. 637-35; podstaje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — czynne całą dobę; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18-7 niedz. i święta — cała doba; chirurgiczna I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczna II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.

ZADANIA GOSPODARCZE MŁODZIEŻY W ŚWIELE TEZ ZJAZDOWYCH

Wojewódzka narada we Wrześni

W domu kultury Zakładów Wytwórczych Główników „Ton sil” we Wrześni odbyła się w miniony czwartek wojewódzka narada aktywności młodzieżowej, poświęcona udziałowi młodzieży w realizacji zadań gospodarczych w świetle Tez zjazdowych. Organizatorami pierwszej tego typu narady w Wielkopolsce byli: Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Metalowców, Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu oraz gospodarze — kierownictwo polityczno-administracyjne „Ton silu” we Wrześni.

Głównym tematem dyskusji były sprawy współzawodnictwa wewnątrz i między zakładami. Referat programowy wygłosił przewodniczący ZO ZZZ — E. Marecki.

Na ręce i sekretarza KP PZPR we Wrześni, delegata na V Zjazd PZPR — J. Cichowla — oraz przedstawicieli ZG ZZZ — S. Millera, sekretarza ZO ZZZ — K. Kowalski złożył meldunek o realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynności społecznych podjętych przez 50 zakładów przemysłu elektromaszynowego województwa poznańskiego. Wykonano zobowiązania produkcyjne wartości 56 100 000 zł oraz czynności społeczne wartości 1 090 000 zł.

Podczas narady 4 brygadam nadano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. Są to brygady: Kaczmarska (8-osobowa) i Szulca (5-osobowa) z Poznania oraz Sobaskiewicz (8-osobowa) i Górny (8-osobowa) z „Tonsilu”.

Na naradzie uczestniczyło około 150 młodych aktywistów ZMS, członków Brygad Pracy Socjalistycznej i osób zajmujących się współzawodnictwem pracy w zakładach przemysłowych. W interesującej dyskusji, będącej formą jeszcze

jednej publicznej rozmowy nad Tezami na V Zjazd partii, wzięło udział kilkunastu mówców. (ad)

Występ studentów z Litwy

Zarząd Uczelniany ZMS Politechniki Poznańskiej zaprasza na koncert studencki ze spółów Instytutu Politechnicznego z Kaunas (Litwa) (Litewski SRR) z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego i 50 rocznicy powstania Komsomolu. 200-osobowy zespół wystąpi po serii koncertów w NRD.

Impreza odbędzie się w auli Politechniki Poznańskiej w niedzielę 27 bm. o godz. 18. Wstęp bezpłatny. (na)

Klub „Ruchu” w Dopiewie najlepszy w pow. poznańskim

W dorocznym konkursie na najlepszy klub wiejski w Wielkopolsce palma pierwszeństwa w powiecie poznańskim przypadła w udziale klubowi „Ruchu” w Dopiewie. Z tej okazji w miniony czwartek odbyła się w Dopiewie uroczystość, podczas której wręczono zwycięzcom I nagrodę — magnetofon „Tonette”.

W powiecie poznańskim w ostatnich dwóch latach notuje się duże ożywienie działalności kulturalnej klubów — kawiarni. Dla przykładu w r. 1966 do konkursu na najlepszy klub wiejski przystąpił jeden klub, w związku z czym nie organizowano wówczas konkursu na szczeblu powiatowym. W r. 1967 chętnych do rywalizacji było 18, a w tym roku — 28 klubów — kawiarni GS-u i „Ruchu”.

Zwycięstwo dopiewskiego klubu — kawiarni jest przede wszystkim zasługą miejscowego koła ZMW, jego przewodniczącego, a zarazem przewodniczącego społecznej rady klubu — Ignacego Lechny. Potrafił on skupić wokół siebie 70 młodych entuzjastów. Powstały kółka zainteresowań: artystyczno-teatralne i muzyczne oraz komisje: sportu, turystyki, kulturalno-oświatowej.

Drugie miejsce w powiecie zajął klub GS-u w Zalasewie,

Harcerski rajd

W niedzielę, 27 bm., Komen, da Hufca ZHP Grunwald organizuje rajd z Poznania do Wielkopolskiego Parku Narodowego. Celem rajdu jest uczczenie 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego oraz 50-lecia Powstania Wielkopolskiego.

Wytyczono dwie trasy rajdowe. Uczestnicy pierwszej wyjadą z Dworca Głównego w Poznaniu do Szreniawy i stąd udadzą się szlakiem zielonym do Jarosławca. Tu spotkają się z uczestnikami drugiej trasy, którzy wyjadą z Poznania do Trzebnawy — Rosnówka i udadzą się do Jarosławca. Meta rajdu czynna będzie do godz. 12.

Po zakończeniu rajdu harcerze rozpalą ognisko, przy którym uczestnik Powstania Wielkopolskiego wygłosi gawędę do młodzieży. W czasie ogniska zostaną również wręczone nagrody — ufundowane przez Komendę Hufca ZHP Grunwald dla zwycięzców rajdu. (ha)

W niedzielę otwarcie Wystawy Ogrodniczej

W najbliższą niedzielę otwarta będzie w Poznaniu czterodniowa Wielkopolska Wystawa Ogrodnicza. Weźmie w niej udział 140 producentów warzyw, owoców i kwiatów. Wystawa o charakterze wybitnie dydaktycznym ma pobudzić ogrodników i rolników do lepszej i obfitszej produkcji, a nas, konsumentów, do zmiany struktury spożycia na korzyść warzyw i owoców.

Obok wyborowych okazów produkcji ogrodniczej, sadowniczej, i kwiatarskiej, zobaczymy na wystawie najnowocześniejszy sprzęt do upraw oraz eksponaty i nasiona mało znanych dotychczas odmian roślin warzywnych i owocowych. Poza tym „ELDOM” zaprezentuje duży zestaw domowych urządzeń zmechanizowanych do przetworstwa oraz produkcji soków i surówek owocowo-warzywnych, z nowoczesną degustacją przetworów. Cechą charakterystyczną tegorocznej ekspozycji — jak zapewniają organizatorzy — jest możliwość nabywania w specjalnych kioskach produktów tej samej jakości i odmian, jakie będą reprezentowane na wystawie.

Otwarcie wystawy: 27 bm. o godz. 12 w hali nr 22 MTP (wejście od ul. Świerczewskiego). Wystawa potrwa do 30 bm. włącznie, a zwiedzać ją można będzie codziennie w godz. 10-19. Wstęp bezpłatny. (kj)

amatorów; 21 Aznavour à la „zraz” po nelsonsku; 21.25 Rozmowy o piosenkach; 21.50 Opera G. Verdiego „Don Carlos”; 22.07 Śpiewa Ray Charles; 21.5 odc. „Klubu Pacykwicka” w wyd. dwujęzycznym; 22.45 Tylko po hiszpańsku; 23 Muzyka w poezji; 23.05 Muzyka po 23 — w roli głównej Julie Driscoll; 23.50 Śpiewa Tom Jones.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16): 8.15 Z dawnej muzyki polskiej; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 58”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dł Dzieci w wieku przedszkolnym; „Zepsuta się miotła” słuch.; 10.20 Poranek mel. filmowych; 11 „Rozgłoszenia Harcerskie”; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.15 „Wesoły autobus”; 13.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jeziorach”; 15.05 Konc. żywcem; 16.05 Tygodniowy Przegląd Wydarzeń Międzynarodowych; 16.20 Teatr Polskiego Radia — „Ollapatriada” słuch.; 17.20 M. Rimski-Korsakow — „Car Saltan” — suita z opery; 17.40 Gra Zespół Wł. Byszewskiego; 18.05 Radiowa lista przebojów — Plebiscyt 17. Rozgłoszenia; 19.15 Piosenki z polnocy; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.32 „Matysia” — 22.02 Odtworzenie fragm. konc. dla uczestników Czynu Zjazdowego z Lublińca; 23.15 Jazz za dobranoc; 23.30 Recital skrzypcowy L. Kogana; 0.10 Program nocny z Lublińca; 1.30 Reportaż z zamknięcia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku — montaż z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 5, 55.
INF. OLIMPIJSKIE: 3, 6.05, 7.10, 12.10, 20.26, 23.10.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodiami” piosenka słuchaczom polskim; 8.35 „Radiopoblem”; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 Magazyn lotniczy; 12.15 Public. międzynarod.

Jubileusz „Jubilera” Dobre wyniki 15 lat

Okolicznościową akademią w sali Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej uczczą dzisiaj pracownicy „Jubilera” 15-lecie istnienia tego przedsiębiorstwa. Obejmuje ono obecnie swą działalnością województwa poznańskie, szczecińskie i zielonogórskie.

Dzisiejsza uroczystość będzie okazją do podsumowania nie tylko wyników ekonomicznych, ale także spraw dotyczących troski o warunki socjalno-bytowe 500 pracowników przedsiębiorstwa. Poznański „Jubiler” już 6-krotnie zajmował pierwsze miejsce we współzawodnictwie w skali krajowej, a teraz — po rocznej przerwie — znów znalazł się na pierwszej pozycji za wyniki w pierwszym półroczu br. O dobrych efektach pracy świadczy fundusz zakładowy, który w poznańskich placówce wzrósł w zeszłym roku sześciokrotnie w porównaniu z 1957 rokiem. Fundusz ten pozwala należycie premii pracownikom sklepów i punktów usługowych. Trzeba tu dodać, że „Jubiler” ma obecnie 94 sklepy i punkty usługowe, a do roku 1975 ma zorganizować dalszych 35. Z funduszu zakładowego wypłaca się doroczne na grody, przeznacza poważne sumy na budownictwo mieszkaniowe, bezwzględnie zapomogi oraz na akcję kulturalno-oświatową i kolonijną.

Rozwój przedsiębiorstwa i wzrost jego usług mógłby być jeszcze szybszy, gdyby nie kłopoty kadrowe, zwłaszcza jeśli chodzi o fachowców dla punktów usługowych. Aby szybciej zlikwidować te trudności, poznański „Jubiler” we własnym zakresie szkoli 34 uczniów.

O dobrej pracy poznańskiego przedsiębiorstwa świadczy także to, że w pierwszym półroczu br. trzem zespołom nadano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. 3 pracowników otrzymało odznaki Zasłużonego Pracownika Handlu, a 16 — Przewodnika Pracy Socjalistycznej. Niedawno Kolegium MHW przyznało poznańskiemu „Jubilerowi” 12 dyplomów uznania za utrzymywanie w poszczególnych placówkach wzorcowych warunków bhp.

W niedzielę otwarcie Wystawy Ogrodniczej. W najbliższą niedzielę otwarta będzie w Poznaniu czterodniowa Wielkopolska Wystawa Ogrodnicza. Weźmie w niej udział 140 producentów warzyw, owoców i kwiatów. Wystawa o charakterze wybitnie dydaktycznym ma pobudzić ogrodników i rolników do lepszej i obfitszej produkcji, a nas, konsumentów, do zmiany struktury spożycia na korzyść warzyw i owoców.

Obok wyborowych okazów produkcji ogrodniczej, sadowniczej, i kwiatarskiej, zobaczymy na wystawie najnowocześniejszy sprzęt do upraw oraz eksponaty i nasiona mało znanych dotychczas odmian roślin warzywnych i owocowych. Poza tym „ELDOM” zaprezentuje duży zestaw domowych urządzeń zmechanizowanych do przetworstwa oraz produkcji soków i surówek owocowo-warzywnych, z nowoczesną degustacją przetworów. Cechą charakterystyczną tegorocznej ekspozycji — jak zapewniają organizatorzy — jest możliwość nabywania w specjalnych kioskach produktów tej samej jakości i odmian, jakie będą reprezentowane na wystawie.

Otwarcie wystawy: 27 bm. o godz. 12 w hali nr 22 MTP (wejście od ul. Świerczewskiego). Wystawa potrwa do 30 bm. włącznie, a zwiedzać ją można będzie codziennie w godz. 10-19. Wstęp bezpłatny. (kj)

12.25 Poranek symf.; 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 15.45 Polska muzyka ludowa w oprac. artystycznym; 16.30 Konc. chopinowski — solista Alexis Weissenberg; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Mel. filmowe; 18 Wieczór literacko-muzyczny „Programu”; 20.32 Plebiscyt „Grające szafy”; 21.27 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 23.30 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.29 Dobranoc, kochanie.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
INF. OLIMPIJSKIE: 5.35, 6.40, 7.35, 12.10, 15, 21.25.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Luna w Bieszczadach”; 17.40 Mój ma gnetofon; 18 Ekspresm Przez świat; 18.05 Nie zawsze poważna — motywy rozrywk. w muz. poważnej; 18.20 W 10 dni dookoła Słaska — magazyn turystyczny; 18.40 Kronika zespołu „No To Co”; 19 „O człowieku, który sprzedał wieżę Eiffla” słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słowa, maksimum muzyki; 20 „Amorek” — czyli przewodnik dla niewidzących świata poza nią; 20.20 Maurice Ravel — Koncert na lewą rękę — wyk. Wł. Kędra i WOSPR pod dyr. J. Krenza; 21 WOSPR — poemat choreograficzny „La Valte”; — wyk. ork. Symf. Konserwatorium Paryskiego pod dyr. E. Ansermet; 21.05 „Proszę wstać, Sad idzie”; — aud. st. muz.; 21.25 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 21.45 Opera G. Verdiego „Don Carlos”; 22.07 Śpiewa Ray Charles; 22.20 „Bulwar zachodzącego słońca” rep.; 22.40 Śpiewające gwiazdy ekrana; 23 „Lampa z lat dzieciństwa” wiersze K. Białkowiczówny; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Gra Zespół Metrum.

TELEWIZJA

SOBOTA: 5.55-8.15 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 10-11.15 — „Jedyna szansa” — film

Jeszcze słowo o przyszłości. Już w przyszłym roku zostanie otwarty w pawilonie przy ul. Piekary sklep „Natasza”, a po wybudowaniu dalszych dwóch wieżowców w kompleksie „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii zostanie tam po nowie zlokalizowany sklep „Orient”, tym razem już na powierzchni 200 m kw. (c)

Uroczysty apel w Gnieźnie

Koła b. wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego oraz II Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie informują, że w związku z 25-rocznicą wykonania przez okupanta wyroków śmierci na b. wychowankach, odbędzie się 2 listopada br. o godz. 17.30, na dziedzińcu szkolnym w Gnieźnie ul. Mieszka I (dawn. ul. Mieczysławowa) 11, uroczysty apel poległych i pomordowanych w czasie I i II wojny światowej, b. wychowanków gimnazjów i liceów ogólnokształcących Gniezna.

Po apelu odbędą się walne zgromadzenia członków kół b. wychowanków, również z udziałem tych wychowanków, którzy dotychczas nie są zrzeszeni w kołach oraz wspólne koleżeńskie spotkania.

Zarządy kół proszą członków rodzin b. wychowanków o wzięcie udziału w uroczystym apelu, a b. wychowanków dodatkowo o uczestniczenie we walnych zgromadzeniach i w koleżeńskim spotkaniu. Zapytania lub ewentualne korespondencje uprasza się kierować pod adresem Jana Kolanowskiego, Gniezno, ul. Roosevelta 2. (na)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 23. 10. 68 r. w godz. 8-14 dla ulic: Słowiańskiej, (przy Obornickiej), 27 Grudnia (od Mielżyńskiego do Ratajczaka i lewa strona), Mielżyńskiego (od Fre dry do pl. Młodej Gwardii prawa strona); w godz. 9-12 dla miejscowości: Czerwonak, Czerwony, Koziegłowy; w dniu 29. 10. 68 r. — w godz. 8-14.30 dla ulic: Żmigrodzkiej, Grunwaldzkiej (od nr 350-360), Paczkowskiej, Nowosolskiej, Strzebińskiej, Miśniewskiej, Legnickiej, Opawskiej, Wykopy, Rudnickiej, Fabianowo, Kowalewskiej oraz przyległych, Wolczyńskiej, Wołowskiej, Trzebińskiej, Sycowskiej, Słonecznej (przy Trzebińskiej), Świdnickiej, Ceglanej; w godz. 8 do 14 dla ulic: Głazowej, Turniowej, Jaskiniowej, Skalnei, Przełęcz, Gostyńskiej (nr 105-115), Rakwiekiej (34-116), Śmiełowskiej (nr 23 do Gostyńskiej obie strony), Czechosłowackiej (od Skalnei do Przełęcz), Rakoniewickiej.

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

odpowiadamy

Karasiewicz, stały czytelnik — Od decyzji organu do spraw lokalnych prezydium miejskiej rady narodowej przysługuje prawo odwołania. Decyzje nieprawomocne, od których wniesiono odwołanie, nie podlegają wykonaniu. Właściciel lub administrator budynku może również odwołać się od decyzji organu do spraw lokalnych. (2223)

fab. prod. NRD; 12.45-13.15 — Geografia dla kl. VIII — „Afryka”; 14 — TV kurs rolniczy — „Miejsne rasy bydła”; 14.35 — Program Tygodnia; 15 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5-ciu milionów”; 16 — Wiadomości; 16.10 — rep. film inoogloskich przyjaźni — rep. film inoogloskich przyjaźni; 16.35 — Film krótkometrażowy; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 18 — Kino Krótkie Filmów; 18.25 — „Almanach”; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20 — Informator Olimpijski; 20.15 — „Zawsze niech będzie słońce”; 21 — Wiersze laureatów Zielonogórskiego koncertu, laureatów Radzieckiej Festiwalu Piosenek z Salii Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie; 21.25 — Dziennik; 22 — Wiersze laureatów Olimpijskie 1.40 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 2.45-6.10 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku.

NIEDZIELA: 6.55 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 10.05 — Kurs rolniczy — „Miejsne rasy bydła”; 10.40 — Przypomnijmy rasy bydła”; 10.50 — PKF; 11 — „Ścisłe tajemnice” — film z serii „Stawka wież”; 12 — Wiadomości; 12.10 — „Od Krakowa jada”; 12.15 — „Od Krakowa jada”; 12.20 — „Od Krakowa jada”; 12.25 — „Od Krakowa jada”; 12.30 — „Od Krakowa jada”; 12.35 — „Od Krakowa jada”; 12.40 — „Od Krakowa jada”; 12.45 — „Od Krakowa jada”; 12.50 — „Od Krakowa jada”; 12.55 — „Od Krakowa jada”; 13.00 — „Od Krakowa jada”; 13.05 — „Od Krakowa jada”; 13.10 — „Od Krakowa jada”; 13.15 — „Od Krakowa jada”; 13.20 — „Od Krakowa jada”; 13.25 — „Od Krakowa jada”; 13.30 — „Od Krakowa jada”; 13.35 — „Od Krakowa jada”; 13.40 — „Od Krakowa jada”; 13.45 — „Od Krakowa jada”; 13.50 — „Od Krakowa jada”; 13.55 — „Od Krakowa jada”; 14.00 — „Od Krakowa jada”; 14.05 — „Od Krakowa jada”; 14.10 — „Od Krakowa jada”; 14.15 — „Od Krakowa jada”; 14.20 — „Od Krakowa jada”; 14.25 — „Od Krakowa jada”; 14.30 — „Od Krakowa jada”; 14.35 — „Od Krakowa jada”; 14.40 — „Od Krakowa jada”; 14.45 — „Od Krakowa jada”; 14.50 — „Od Krakowa jada”; 14.55 — „Od Krakowa jada”; 15.00 — „Od Krakowa jada”; 15.05 — „Od Krakowa jada”; 15.10 — „Od Krakowa jada”; 15.15 — „Od Krakowa jada”; 15.20 — „Od Krakowa jada”; 15.25 — „Od Krakowa jada”; 15.30 — „Od Krakowa jada”; 15.35 — „Od Krakowa jada”; 15.40 — „Od Krakowa jada”; 15.45 — „Od Krakowa jada”; 15.50 — „Od Krakowa jada”; 15.55 — „Od Krakowa jada”; 16.00 — „Od Krakowa jada”; 16.05 — „Od Krakowa jada”; 16.10 — „Od Krakowa jada”; 16.15 — „Od Krakowa jada”; 16.20 — „Od Krakowa jada”; 16.25 — „Od Krakowa jada”; 16.30 — „Od Krakowa jada”; 16.35 — „Od Krakowa jada”; 16.40 — „Od Krakowa jada”; 16.45 — „Od Krakowa jada”; 16.50 — „Od Krakowa jada”; 16.55 — „Od Krakowa jada”; 17.00 — „Od Krakowa jada”; 17.05 — „Od Krakowa jada”; 17.10 — „Od Krakowa jada”; 17.15 — „Od Krakowa jada”; 17.20 — „Od Krakowa jada”; 17.25 — „Od Krakowa jada”; 17.30 — „Od Krakowa jada”; 17.35 — „Od Krakowa jada”; 17.40 — „Od Krakowa jada”; 17.45 — „Od Krakowa jada”; 17.50 — „Od Krakowa jada”; 17.55 — „Od Krakowa jada”; 18.00 — „Od Krakowa jada”; 18.05 — „Od Krakowa jada”; 18.10 — „Od Krakowa jada”; 18.15 — „Od Krakowa jada”; 18.20 — „Od Krakowa jada”; 18.25 — „Od Krakowa jada”; 18.30 — „Od Krakowa jada”; 18.35 — „Od Krakowa jada”; 18.40 — „Od Krakowa jada”; 18.45 — „Od Krakowa jada”; 18.50 — „Od Krakowa jada”; 18.55 — „Od Krakowa jada”; 19.00 — „Od Krakowa jada”; 19.05 — „Od Krakowa jada”; 19.10 — „Od Krakowa jada”; 19.15 — „Od Krakowa jada”; 19.20 — „Od Krakowa jada”; 19.25 — „Od Krakowa jada”; 19.30 — „Od Krakowa jada”; 19.35 — „Od Krakowa jada”; 19.40 — „Od Krakowa jada”; 19.45 — „Od Krakowa jada”; 19.50 — „Od Krakowa jada”; 19.55 — „Od Krakowa jada”; 20.00 — „Od Krakowa jada”; 20.05 — „Od Krakowa jada”; 20.10 — „Od Krakowa jada”; 20.15 — „Od Krakowa jada”; 20.20 — „Od Krakowa jada”; 20.25 — „Od Krakowa jada”; 20.30 — „Od Krakowa jada”; 20.35 — „Od Krakowa jada”; 20.40 — „Od Krakowa jada”; 20.45 — „Od Krakowa jada”; 20.50 — „Od Krakowa jada”; 20.55 — „Od Krakowa jada”; 21.00 — „Od Krakowa jada”; 21.05 — „Od Krakowa jada”; 21.10 — „Od Krakowa jada”; 21.15 — „Od Krakowa jada”; 21.20 — „Od Krakowa jada”; 21.25 — „Od Krakowa jada”; 21.30 — „Od Krakowa jada”; 21.35 — „Od Krakowa jada”; 21.40 — „Od Krakowa jada”; 21.45 — „Od Krakowa jada”; 21.50 — „Od Krakowa jada”; 21.55 — „Od Krakowa jada”; 22.00 — „Od Krakowa jada”; 22.05 — „Od Krakowa jada”; 22.10 — „Od Krakowa jada”; 22.15 — „Od Krakowa jada”; 22.20 — „Od Krakowa jada”; 22.25 — „Od Krakowa jada”; 22.30 — „Od Krakowa jada”; 22.35 — „Od Krakowa jada”; 22.40 — „Od Krakowa jada”; 22.45 — „Od Krakowa jada”; 22.50 — „Od Krakowa jada”; 22.55 — „Od Krakowa jada”; 23.00 — „Od Krakowa jada”; 23.05 — „Od Krakowa jada”; 23.10 — „Od Krakowa jada”; 23.15 — „Od Krakowa jada”; 23.20 — „Od Krakowa jada”; 23.25 — „Od Krakowa jada”; 23.30 — „Od Krakowa jada”; 23.35 — „Od Krakowa jada”; 23.40 — „Od Krakowa jada”; 23.45 — „Od Krakowa jada”; 23.50 — „Od Krakowa jada”; 23.55 — „Od Krakowa jada”; 24.00 — „Od Krakowa jada”; 24.05 — „Od Krakowa jada”; 24.10 — „Od Krakowa jada”; 24.15 — „Od Krakowa jada”; 24.20 — „Od Krakowa jada”; 24.25 — „Od Krakowa jada”; 24.30 — „Od Krakowa jada”; 24.35 — „Od Krakowa jada”; 24.40 — „Od Krakowa jada”; 24.45 — „Od Krakowa jada”; 24.50 — „Od Krakowa jada”; 24.55 — „Od Krakowa jada”; 25.00 — „Od Krakowa jada”; 25.05 — „Od Krakowa jada”; 25.10 — „Od Krakowa jada”; 25.15 — „Od Krakowa jada”; 25.20 — „Od Krakowa jada”; 25.25 — „Od Krakowa jada”; 25.30 — „Od Krakowa jada”; 25.35 — „Od Krakowa jada”; 25.40 — „Od Krakowa jada”; 25.45 — „Od Krakowa jada”; 25.50 — „Od Krakowa jada”; 25.55 — „Od Krakowa jada”; 26.00 — „Od Krakowa jada”; 26.05 — „Od Krakowa jada”; 26.10 — „Od Krakowa jada”; 26.15 — „Od Krakowa jada”; 26.20 — „